

Powiat m. Świnoujście

Wybrane wyniki badań

Badanie ekonomicznych uwarunkowań celów i kierunków alokacji nakładów na edukację realizowanych przez podmioty publiczne i prywatne w Polsce

(BECKER)



*entuzjaści
edukacji*



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



IBE



*entuzjaści
edukacji*

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Praca powstała pod redakcją Zespołu Ekonomii Edukacji IBE

Autorzy: Edyta Makowska-Belta i Julita Pieńkosz
wraz z zespołem merytorycznym Millward Brown S.A. i PBS Sp. z o.o.

Wydawca:

Institut Badań Edukacyjnych
ul. Górczewska 8
01-180 Warszawa
tel. (22) 241 71 00; www.ibe.edu.pl

© *Copyright by Institut Badań Edukacyjnych, Warszawa, wrzesień 2014*

Publikacja opracowana w ramach projektu systemowego *Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego*, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanego przez Institut Badań Edukacyjnych.

Egzemplarz bezpłatny

1. CEL I ZAKRES BADANIA

W latach 2012–2013 Instytut Badań Edukacyjnych przeprowadził na terenie wytypowanych powiatów i miast na prawach powiatu badania poświęcone szeroko rozumianym nakładom na edukację pod nazwą *Badania ekonomicznych uwarunkowań celów i kierunków alokacji nakładów na edukację realizowanych przez podmioty publiczne i prywatne w Polsce BECKER*.¹

W polu zainteresowania badaczy znaleźli się wszyscy uczestnicy procesu kształcenia, zarówno podmioty publiczne (samorząd – władze lokalne, radni, urzędnicy odpowiedzialni za oświatę, publiczne szkoły i przedszkola, pracujący w nich dyrektorzy i nauczyciele, publiczne placówki wspomagające edukację, np. poradnie psychologiczno-pedagogiczne, kuratoria, a także centra kształcenia ustawicznego lub praktycznego), jak i podmioty prywatne (przede wszystkim rodzice, lecz również niepubliczne placówki edukacyjne i wspomagające edukację, np. stowarzyszenia działające na jej rzecz, a także przedsiębiorstwa zaangażowane w kształcenie zawodowe). Badaniem objęto również ludność zamieszkujejącą powiat, celem poznania opinii o funkcjonowaniu systemu oświaty na danym terenie. Opinie takie mogą wpływać na działania władz samorządowych, ale też pozostają w związku z postawami wobec edukacji. Przede wszystkim zaś badaniami objęto uczniów (bezpośrednio tylko starszych) – najważniejszych uczestników systemu edukacyjnego i zarazem odbiorców usług edukacyjnych i innych działań o edukacyjnym charakterze.

Badania miały odpowiedzieć na pytanie, kto i w jakim stopniu ponosi nakłady na edukację na terenie powiatu, jak to robi, jakie ma motywacje, a także, jaki wpływ wywiera na innych uczestników procesu kształcenia. Interesowano się różnymi nakładami – badano głównie nakłady finansowe, ale też czas poświęcony na uczenie i przygotowywanie nauczania (nauczyciele, rodzice pomagający dzieciom w nauce), korzystanie z lokali i wyposażenia dla celów oświatowych (zasoby szkół, przedszkoli, rodziców, przedsiębiorstw użyczających miejsc do nauki zawodu). Uznano bowiem, że te wszystkie nakłady są istotne i dopiero razem składają się na to, co otrzymuje uczeń.

Badanie BECKER nie jest typowe – próbuje uchwycić łącznie działania wielu osób i instytucji prowadzące do wykształcenia dzieci i młodzieży zamieszkujących powiat, czego zwykle się nie robi, ograniczając badanie do jednej grupy. Tak szeroki zakres badania BECKER wiąże się z potrzebą zrozumienia, czy uczestnicy procesu edukacyjnego działają wspólnie czy osobno, czy dążą do takich samych celów czy do nieco innych, jak na siebie oddziałują, jak ze sobą współpracują i czy ma to znaczenie dla przebiegu kształcenia.

Z uwagi na złożoność projektu zastosowano wiele technik i metod zbierania danych. Poniższy rysunek zawiera bardziej szczegółowe informacje na temat grup objętych badaniem w powiecie m. Świnoujście oraz wykorzystanych tzw. technik badawczych (czyli sposobów, w jakie te grupy były badane).

¹ Nazwa badania BECKER pochodzi od nazwiska Gary’ego Stanleya Beckera, amerykańskiego ekonomisty, laureata Nagrody Nobla, którego głównym obszarem pracy były inwestycje w kapitał ludzki oraz ekonomia rodziny. Gary Becker jako pierwszy wprowadził do ekonomii pojęcie „inwestycji w człowieka”, której głównym składnikiem są nakłady na edukację.

Rysunek 1. Kogo badano w BECKERZE^{2,3}

Powiat m. Świnoujście

Samorządy

- Radni samorządów gminnych i powiatowych: 19 CATI
- Przedstawiciele JST: 4 IDI
- Urzędnicy Urzędu Marszałkowskiego: 4 IDI

Placówki edukacyjne

Szkoły i przedszkola

- Dyrektorzy szkół i przedszkoli: 30 CAPI
- Dyrektorzy szkół i przedszkoli: 5 IDI
- Kierownicy warsztatów szkolnych/koordynatorzy praktycznej nauki zawodu: 2 IDI
- Przedstawiciele rad rodziców: 4 FGI

Placówki pozaszkolne

- FGI Dyrektorzy placówek: 4 SSI
- Dyrektorzy placówek: 2 PAPI/CAPI
- Kuratorzy oświaty: 1 IDI

Nauczyciele

- Nauczyciele szkolni i przedszkolni: 1 FGI
- Nauczyciele szkolni: 190 CAPI
- Liderzy środowiska nauczycielskiego: 3 IDI



Organizacje pozarządowe

- Przedstawiciele organizacji pozarządowych: 3 PAPI oraz 3 IDI

Gospodarstwa domowe

- Dorosła ludność powiatu (osoby, które ukończyły 20 lat): 680 CAPI
- Gospodarstwa domowe z dziećmi w wieku 3-19 lat – PANEL
- Rodzice/opiekunowie oraz dzieci w wieku 10+: 6 wywiadów rodzinnych
 - Głowa gospodarstwa domowego: 572 CAPI oraz 570 CATI (po 4 fale badania)
 - Dziecko wylosowane do badania 13-19 lat: 261 CAPI
 - Rodzice/opiekunowie oraz dziecko wylosowane do badania w wieku 3-12 lat: 155 DAR – po 2 fale
 - Dziecko wylosowane do badania 13-19 lat: 130 DAR – po 2 fale

Otoczenie sektora edukacji

- Przedstawiciele jednostek otoczenia podmiotów edukacyjnych: 8 IDI

Przedsiębiorstwa

- Główni koordynatorzy, organizujący i koordynujący praktyczną naukę zawodu: 10 PAPI oraz 10 IDI

W badaniu wykorzystano następujące techniki (na rysunku przywołane skrótami): CAPI – wywiad bezpośredni ze wspomaganiami komputerowym (computer-assisted personal interview); CATI – wywiad telefoniczny ze wspomaganiami komputerowym (computer-assisted telephone interview); CAWI – ankieta internetowa (computer assisted web interview); DAR – badanie przebiegu dnia poprzedniego (day-after recall); FGI – zogniskowany wywiad grupowy (focus group interview); IDI – indywidualny wywiad pogłębiony (in-depth interview); PAPI – wywiad bezpośredni z kwestionariuszem papierowym (paper and pencil interview); SSI – wywiad częściowo ustrukturyzowany (semi structured interview).

Do badania wytypowano dziewięć powiatów. Wybrano je na podstawie analizy wysokości dochodów własnych samorządów gminnych przeliczonych na jednego mieszkańca, wyodrębniając powiaty zamożne, przeciętne i mniej zamożne (ze względu na zależność potencjalnych wydatków edukacyjnych od zamożności) oraz na podstawie wyników egzaminacyjnych⁴, dzieląc powiaty również na trzy grupy (wysokie, przeciętne, niskie) i zakładając, że wyniki egzaminacyjne mogą pozostawać w pewnej zależności od nakładów, które na oświatę ponosi lokalna społeczność. Do badania wybrano powiaty reprezentujące najbardziej skrajne cechy (zamożność i wyniki egzaminacyjne) oraz – jako punkt odniesienia – powiat o przeciętnym poziomie zamożności i przeciętnych wynikach. Powiaty ziemskie i miasta na prawach powiatu analizowano oddzielnie.

2 Panelowy charakter badania ilościowego gospodarstw domowych oznacza, że te same wybrane do badania gospodarstwa (lub jakaś ich część) udzielały odpowiedzi na różne kwestionariusze – CAPI, CATI, DAR. Dzięki temu zebrano dane kompleksowe, dotyczące różnych zagadnień i rozległego zakresu czasowego, pochodzące od tych samych gospodarstw. Badania DAR przeprowadzono w 2 falach – tj. każde gospodarstwo wzięło w tym badaniu udział dwukrotnie, raz opisując przebieg dnia roboczego, a raz przebieg dnia wolnego od pracy. Badania CATI z głową gospodarstwa domowego przeprowadzono w 4 falach – tzn. z przedstawicielami gospodarstw uczestniczących w badaniu CAPI kontaktowano się telefonicznie czterokrotnie – co mniej więcej 2 miesiące po zakończeniu badań CAPI w terenie.

3 Za jednostki otoczenia podmiotów edukacyjnych uznano: biblioteki, domy dziecka, domy kultury, ośrodki pomocy społecznej, muzea, świetlice wiejskie, środowiskowe, kluby, ośrodki sportowe, ochotnicze hufce pracy, powiatowe centra pomocy rodzinie, policję, powiatowe urzędy pracy, schroniska dla nieletnich oraz zakłady poprawcze.

4 Były to wyniki egzaminów gimnazjalnych z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej.

Powiat Powiat m. Świnoujście w badaniu reprezentuje powiaty zamożne, w których uczniowie osią-
gają niskie wyniki edukacyjne.

Tabela 1. Dobór powiatów do badania

WYNIKI EDUKACYJNE*	Wysokie	Przeciętne	Niskie
ZAMOŻNOŚĆ SAMORZĄDU			
Zamożne	Powiat pruszkowski m. Poznań		Powiat głogowski m. Świnoujście
Przeciętne		Powiat giżycki	
Mniej zamożne	Powiat sokólski m. Tarnobrzeg		Powiat sępoleński m. Siemianowice Śląskie

* Przy ocenie wyników brano pod uwagę średnią z dwóch części egzaminu dla gimnazjów w powiecie z lat 2008–2010. Z tego okresu pochodziły również dane budżetowe gmin.

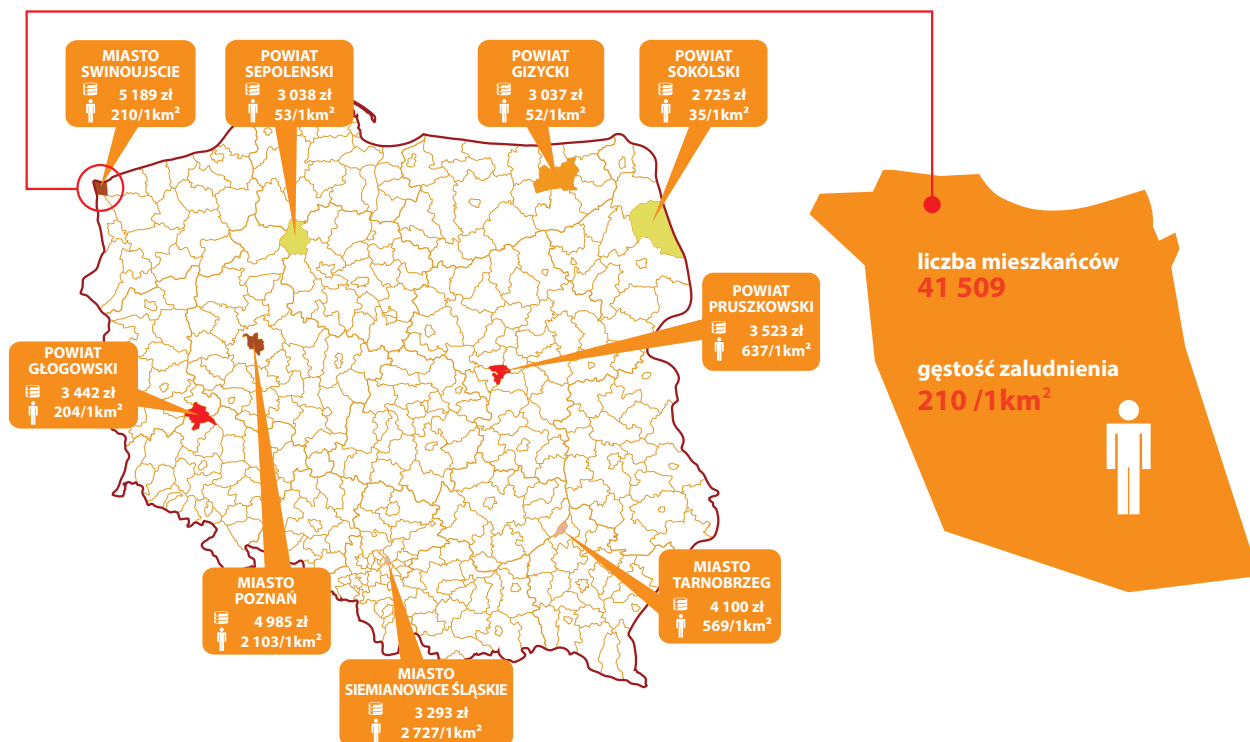
Wyniki badania znajdują się w pierwszej fazie opracowywania, ale już teraz można przedstawić nie-
które z obserwacji poczynionych w ich trakcie, licząc, że wzbudzą one zainteresowanie i dostarczą
okazji do dyskusji wyjaśniających zaobserwowane zjawiska.

W niniejszym opracowaniu przedstawimy jedno z pierwszych wyników z dwóch perspektyw: pu-
blicznej, związanej z funkcjonowaniem i finansowaniem lokalnych systemów oświaty (rozdziały 2–6)
oraz prywatnej, w której pokażemy działania i nakłady związane z edukacją podejmowane przez dzie-
ci i rodziców (rozdziały 7–9).

CHARAKTERYSTYKA m. ŚWINOUJŚCIA I JEGO MIESZKAŃCÓW

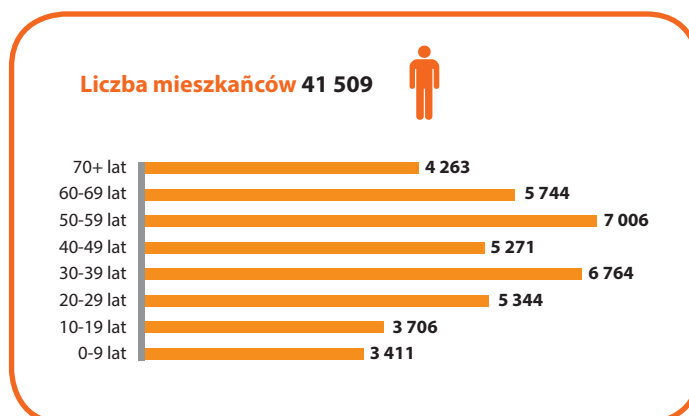
Świnoujście to miasto na prawach powiatu położone w województwie zachodniopomorskim, na granicy polsko-niemieckiej. Miasto jest znanym ośrodkiem turystycznym, ze względu na nadmorskie położenie. Miasto wyróżnia relatywnie wysoka zamożność – przeciętny dochód na jednego mieszkańca w Świnoujściu jest najwyższy spośród badanych miast na prawach powiatu (średnio ponad 5100 zł na jednego mieszkańca). Wyższe dochody mają jedynie niektóre gminy z badanych powiatów – m.in. gminy wiejskie powiatu pruszkowskiego.

Rysunek 2. Powiat m. Świnoujście na tle pozostałych powiatów objętych badaniem BECKER



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS za 2012 r. Dla każdego powiatu podany został średni dochód gminy na mieszkańca (w zł) oraz gęstość zaludnienia.

Rysunek 3. Ludność Świnoujścia

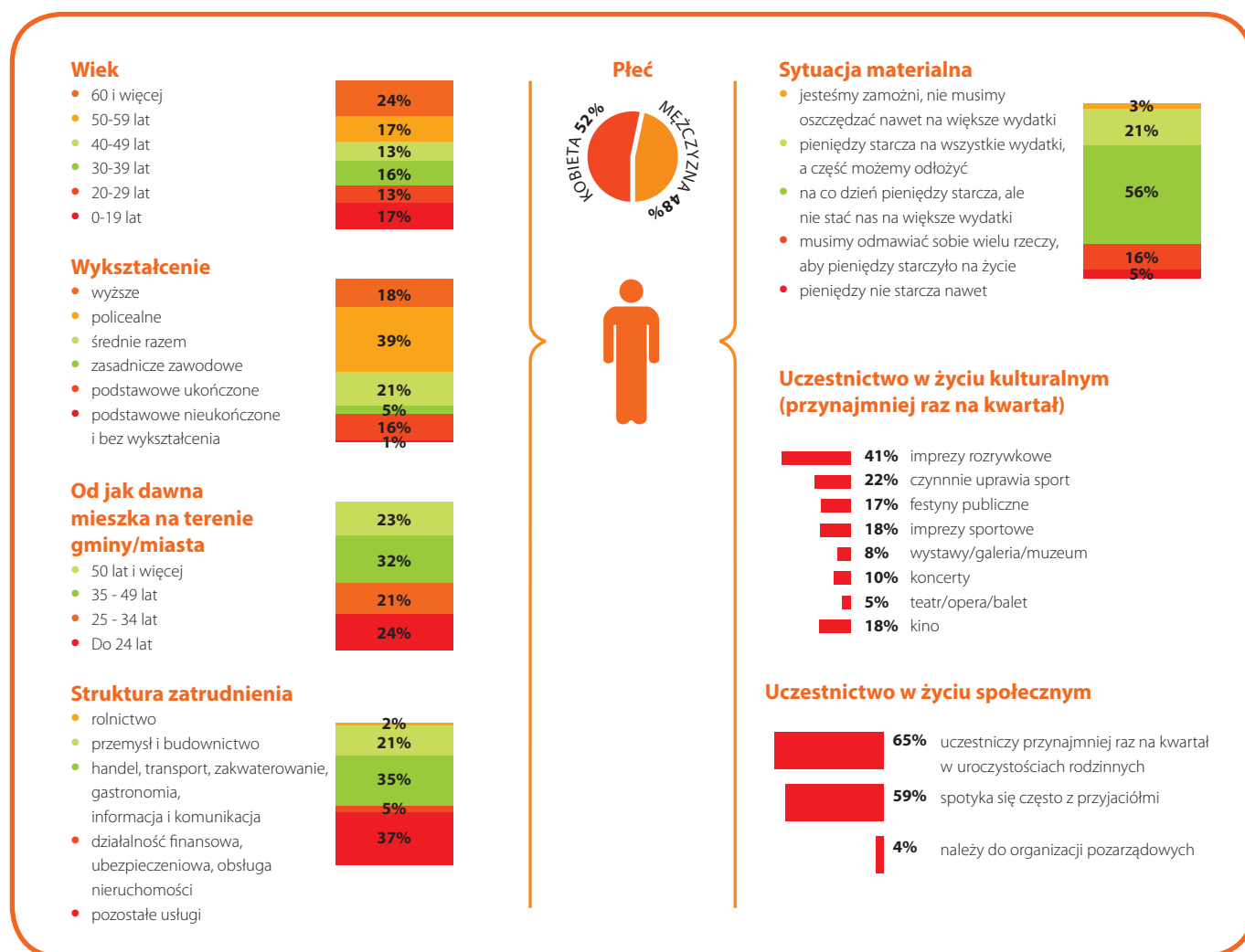


Źródło: BDL GUS za 2012 r.

Dostępne dane wskazują, że populacja Świnoujścia się starzeje. Świadczy o tym między innymi fakt, że liczba osób w wieku produkcyjnym w latach 2006–2012 spadła z 29 115 do 28 105. Jednocześnie wzrosła liczba osób w wieku poprodukcyjnym, spadła zaś liczba osób młodych, w tym dzieci i młodzieży. Miasto od 2002 roku notuje niezmiennie ujemny przyrost naturalny – niższy niż przeciętnie w innych miastach na prawach powiatu w Polsce.

Świnoujście charakteryzuje się relatywnie wysoką zamożnością mieszkańców. Średnie wynagrodzenie miesięczne brutto wynosi 3729,48 zł i jest wyższe niż w miastach na prawach powiatu w kraju (2742 zł w 2012 r.). Powiat charakteryzuje się raczej dobrą sytuacją na rynku pracy. Stopa bezrobocia w Świnoujściu jest niższa niż średnio w kraju – w 2012 roku wynosiła 10%.

Rysunek 4. Charakterystyka mieszkańca powiatu m. Świnoujście



Źródło: Wiek, płeć, wykształcenie, struktura zatrudnienia – opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS, dane dla 2012 r.; od jak dawna mieszka na terenie gminy/miasta, uczestnictwo w życiu kulturalnym (przynajmniej raz na kwartał), uczestnictwo w życiu społecznym, sytuacja materialna – badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dorosłej ludności, N=680.

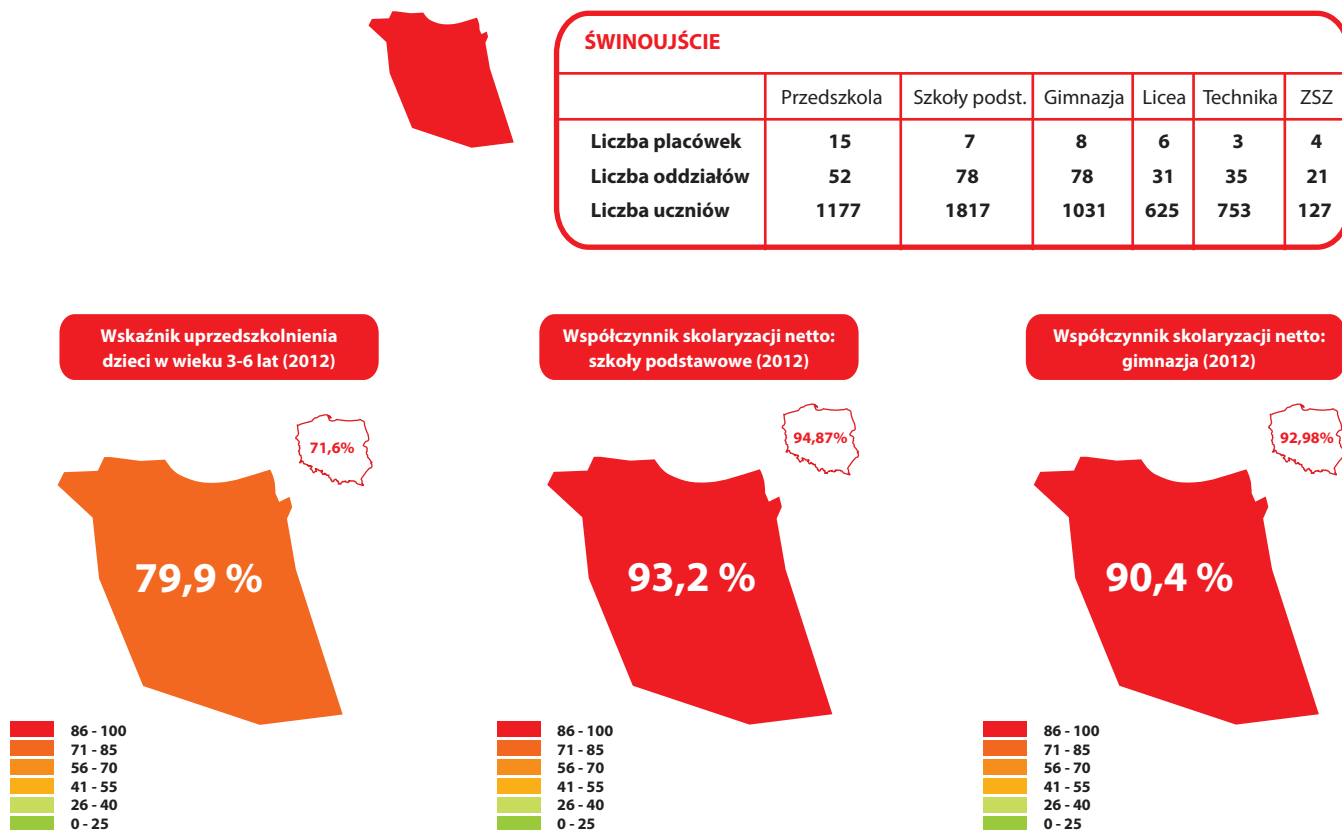
Pod względem poziomu kapitału społecznego Świnoujście nie odbiega znacząco od innych badanych miast na prawach powiatu. Większość mieszkańców czuje potrzebę ostrożności w kontaktach z innymi i nie angażuje się w działania na rzecz społeczności lokalnej (nie podejmują ich, nie wspierają ich, ani się nimi nie interesują). Deklaracje, iż interesują ich lokalne wydarzenia i czują się w obowiązku nieść pomoc innym, są raczej powierzchowne (stosunkowo duży odsetek badanych nie potrafi ocenić wielu obszarów polityki samorządu lokalnego). Prawdopodobnie większym zaufaniem obdarzają bliskich, i to na nich koncentrują swoją uwagę i wysiłki – prawie 70% respondentów spotyka się ze znajomymi nie rzadziej niż raz w miesiącu.

Mieszkańcy mają stosunkowo wysokie poczucie odpowiedzialności i sprawczości – wierzą, że sami są odpowiedzialni za swój los – znacznie częściej podejmują działania na rzecz poprawy swojej sytuacji – oddają głos w wyborach samorządowych, stosunkowo krótko pozostają bez pracy, częściej rejestrują własną działalność gospodarczą, uczą się języków obcych i wyjeżdżają za granicę. Maleje też odsetek osób korzystających ze świadczeń opieki społecznej, choć możliwe, że dzieje się tak tylko z powodu braku waloryzacji kryterium dochodowego uprawniającego do pomocy, a nie z powodu rzeczywistych zmian. Rośnie bowiem jednocześnie w mieście liczba osób o niskich dochodach, których nie stać na sfinansowanie potrzeb wykraczających ponad niezbędne minimum.

3. SZKOŁY W ŚWINOUJŚCIU

System edukacyjny w Świnoujściu tworzą obecnie 43 placówki, w których kształcą się ponad 5,5 tysiąca dzieci i młodzieży (por. rys. 5).

Rysunek 5. Podstawowe informacje o placówkach edukacyjnych w powiecie m. Świnoujście



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, wskaźniki Ośrodka Rozwoju Edukacji. * Przedszkola oraz oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych, licea ogólnokształcące i profilowane, zasadnicze szkoły zawodowe, w tym specjalne i przysposabiające do pracy.

W 2012 roku na terenie Świnoujścia działało 15 przedszkoli. Liczba ta zwiększyła się wyraźnie w latach 2006–2012. W efekcie widać wyraźny wzrost odsetka dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym. W 2006 roku do przedszkoli uczęszczało 64,7% dzieci w wieku 3–6 lat, w 2012 już 79,9%. Jeszcze w roku 2006 wskaźnik uprzedzszkolnienia⁵ był poniżej średniej krajowej, ale w następnych latach się do niej zbliżył. Badanie gospodarstw domowych zrealizowane w ramach badania BECKER pokazuje nawet, że aż 90% dzieci w wieku przedszkolnym w powiecie uczęszcza do przedszkoli na terenie Świnoujścia. Poprawę wartości wskaźnika uprzedzszkolnienia można uznać za efekt polityki edukacyjnej miasta, zgodnej z diagnozami potrzeb zawartymi w strategiach rozwoju miasta (2004 i 2014–2020), gdzie podkreślano konieczność stworzenia lepszego dostępu do przedszkoli dla mieszkańców.

⁵ Wskaźnik uprzedzszkolnienia – odsetek dzieci w wieku 3–6 lat, które są objęte wychowaniem przedszkolnym

W siedmiu szkołach podstawowych działających w powiecie uczy się niespełna 2 tysiące uczniów. Po ukończeniu szkoły podstawowej dzieci mogą kontynuować naukę w swoim mieście w jednym z ośmiu gimnazjów (w tym jedno specjalne i jedno integracyjne). Sieć szkół podstawowych i gimnazjalnych nie ulegała w latach 2006–2012 istotnym przekształceniom.

W przypadku szkół podstawowych i gimnazjów analiza wartości tzw. współczynnika skolaryzacji netto ujawnia, jaka część młodzieży na określonym etapie edukacji kształci się w placówkach na terenie Świnoujścia. Średnie wartości współczynnika dla powiatu m. Świnoujście na poziomie szkół podstawowych i gimnazjów w latach 2006–2012 nie osiągały 100%. Wskazuje to, że nie wszystkie dzieci mieszkające w Świnoujściu uczą się w szkołach na terenie miasta (lub nie uczęszczają do tych szkół w ogóle). Dodatkowo wszystkie wskaźniki skolaryzacji obniżyły się wyraźnie w okresie 2006–2012, co świadczy prawdopodobnie o odpływie uczniów do szkół poza obszarem miasta.

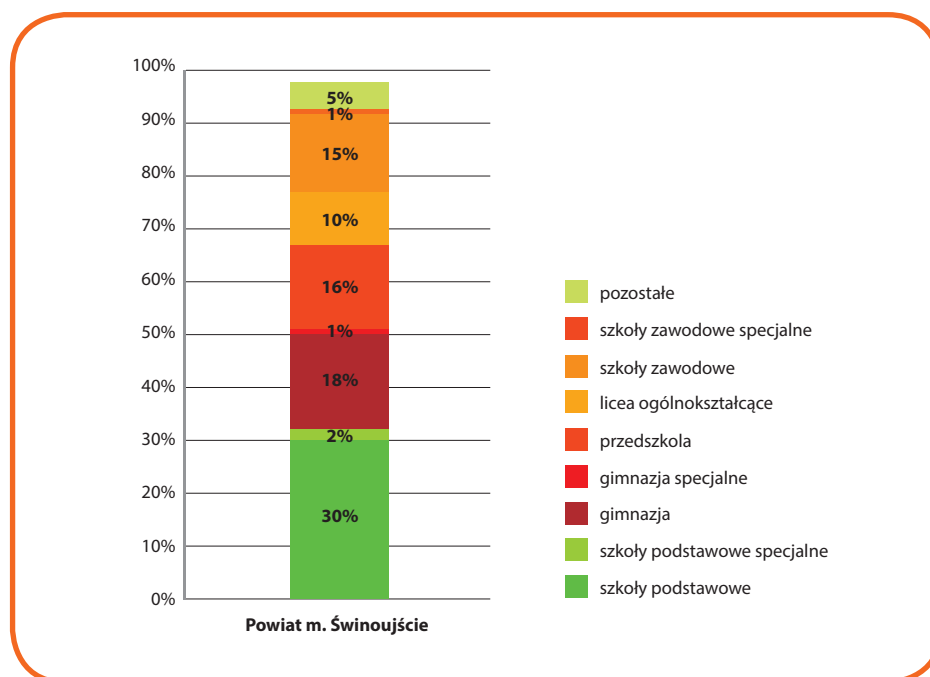
Edukację ogólną na poziomie ponadgimnazjalnym zapewnia w Świnoujściu 6 liceów ogólnokształcących, w tym jedno liceum sportowe (Liceum Ogólnokształcące Mistrzostwa Sportowego) specjalizujące się w siatkówce męskiej. Gimnazjaliści zainteresowani zdobyciem konkretnego fachu mają do wyboru trzy technika i cztery zasadnicze szkoły zawodowe. Kierunki kształcenia oferowane przez świnoujskie szkoły zawodowe związane są m.in. ze specyfiką miasta. W Technikum Zawodowym nr 1, działającym w ramach Centrum Edukacji Zawodowej i Turystyki, można się kształcić w takich zawodach jak technik ekonomista, technik hotelarstwa, technik żywienia i usług gastronomicznych. Na terenie miasta działa również Zespół Szkół Morskich im. Eugeniusza Kwiatkowskiego z Technikum Morskim, kształcącym w pięciu kierunkach. Ponadto uczniowie mogą kształcić się w Technikum Elektrycznym prowadzonym przez Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Szczecinie lub Technikum Ortopedycznym działającym w ramach Zespołu Szkół Medycznych.

4. WYDATKI m. ŚWINOUJŚCIE NA OŚWIATĘ

Realizacja zadań oświatowych przez władze samorządowe wiąże się z nakładami publicznymi w ramach prowadzonej polityki oświatowej. Oznacza to planowanie i wykorzystanie środków z gminnego budżetu w celu zapewnienia określonych warunków funkcjonowania instytucji oświatowych.

Struktura wydatków samorządów na oświatę jest odzwierciedleniem ich obowiązków prawnych. Powiaty grodzkie odpowiedzialne są zarówno za edukację przedszkolną, podstawową, gimnazjalną, jak również za edukację ponadgimnazjalną i specjalną. Największe wydatki Świnoujście ponosi na szkoły podstawowe. Jest to typowe, bowiem są to szkoły 6-letnie i uczy się w nich najwięcej dzieci. W porównaniu do struktury wydatków innych miast na prawach powiatu w budżecie Świnoujścia relatywnie większe znaczenie mają wydatki związane z funkcjonowaniem nie tylko szkół podstawowych, ale także gimnazjów i szkół zawodowych, zaś wydatki na przedszkola i licea są nieco mniejsze.

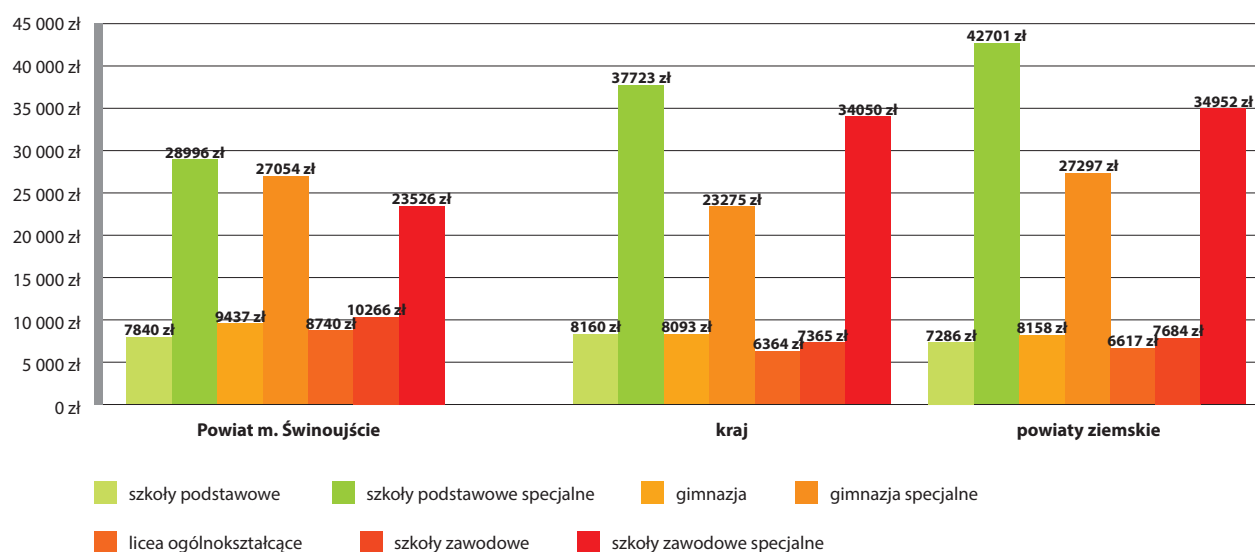
Rysunek 6. Kierunki wydatków na oświatę i wychowanie w Świnoujściu w 2012 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL. Obliczenia dotyczą wydatków ogółem z działu 801 klasyfikacji budżetowej.

Wydatki na szkoły podstawowe stanowią 30% wydatków oświatowych Świnoujścia. Szkoły te są najbardziej kosztochłonną kategorią placówek utrzymywanych przez miasto. Jednocześnie wydatki na szkoły podstawowe w przeliczeniu na jednego ucznia są zdecydowanie najniższe, porównywalne do średniej ogólnopolskiej dla miast na prawach powiatu. Szkoły podstawowe specjalne, będące najdroższymi placówkami pod względem nakładów poniesionych na jednego ucznia, pochłaniają jedynie 2% całkowitych nakładów na oświatę. Jednocześnie wydatki Świnoujścia na szkoły podstawowe specjalne w przeliczeniu na ucznia są niższe niż w przypadku średniej dla miast na prawach powiatu. Podobnie jest w przypadku gimnazjów i zawodowych szkół specjalnych, w których wysokie nakłady na jednego ucznia z racji mniejszej liczby uczniów nie przekładają się na wysoki poziom ogólnych wydatków oświatowych.

Rysunek 7. Wydatki bieżące Świnoujścia na oświatę i wychowanie w przeliczeniu na ucznia na poszczególnych etapach edukacji w 2012 r. na tle średniej ogólnopolskiej

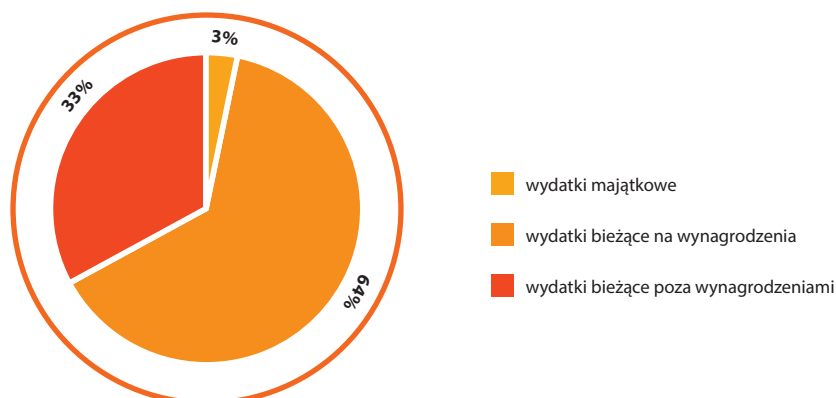


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych dla samorządów powiatu obliczonych na podstawie danych budżetowych za rok 2012 oraz danych o liczbie uczniów na podstawie danych GUS BDL. Wskaźniki odniesienia ze strony: <http://www.dobroc.org/ore/ore7.html>, dotyczą roku szkolnego 2011/2012.

W Świnoujściu wydatki bieżące na oświatę stanowiły w 2012 roku 28% całkowitych wydatków samorządu i były jedną z najważniejszych kategorii wydatków ponoszonych przez miasto. Są to jednak wielkości niższe w porównaniu do średnich wydatków miast na prawach powiatu, gdzie w roku 2012 wydatki na oświatę stanowiły 34% ogółu wydatków.

Podstawową kategorią wydatków oświatowych są wynagrodzenia. Stanowiły one w 2012 roku w Świnoujściu 64% wydatków ogółem na oświatę. Są to przede wszystkim wynagrodzenia nauczycieli, ale również administracji związanej ze szkołami. Jak wskazują wszyscy badani w ramach badania BECKER przedstawiciele samorządów, wynagrodzenia nauczycieli należą do kategorii wydatków „sztywnych”, niepodlegających żadnym dyskusjom bądź negocjacom, gdyż ich wysokość wyznaczona jest odgórnie przepisami. Drugi rodzaj wydatków, na które w opinii przedstawiciele samorządów biorących udział w badaniu BECKER muszą zostać zabezpieczone środki w budżecie samorządu, stanowią koszty eksploatacji obiektów oświatowych: mediów (a w szczególności energii elektrycznej, ogrzewania, gazu, wody), wywozu nieczystości, remontów. Jednakże w tym przypadku, jak mówili samorządowcy, często chodzi o zabezpieczenie minimum pozwalającego placówkom funkcjonować.

Rysunek 8. Struktura rodzajowa wydatków na oświatę i wychowanie w powiecie m. Świnoujście w 2012 r.

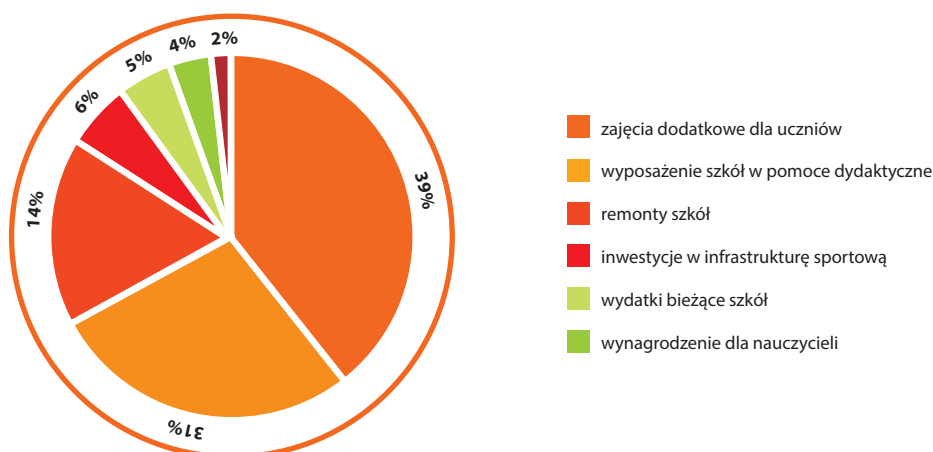


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL.

4.1. Wydatki miasta na oświatę w opinii jego mieszkańców

Pomimo znacznego udziału wydatków na edukację w budżecie miasta większość badanych mieszkańców jest zdania, że nie należy tego zmieniać. W ramach badania prowadzonego wśród dorosłych mieszkańców zapytano respondentów o to, czy w przypadku dysponowania przez miasto tą samą co obecnie pulą środków budżetowych wydatki na edukację, a konkretnie na szkoły podstawowe i gimnazja, powinny się zmienić. Respondenci zostali poinformowani, jaki jest udział wydatków na te szkoły w Świnoujściu. Mieli zdecydować, czy nie zmieniając ogółem budżetu miasta, powinno się dokonać przesunięć w wydatkach budżetowych. W ankiecie powiedziano respondentom, że każda zmiana w budżecie oświaty oznacza również zmianę w innych wydatkach samorządu. Większość badanych (61%) stwierdziła, że wydatki oświatowe nie powinny ulegać zmianie. W innych lokalizacjach badania BECKER uważało tak tylko 54% mieszkańców. Znaczna część pozostałych mieszkańców Świnoujścia (30%) chętnie widziałaby zwiększenie wydatków na edukację (choć należy zaznaczyć, że w innych lokalizacjach było takich chętnych więcej). W ankiecie zapytano także, na co mieszkańcy przeznacziliby te dodatkowe środki dla szkół. Poniższy rysunek pokazuje udzielane odpowiedzi.

Rysunek 9. Przeznaczenie hipotetycznie zwiększonych wydatków na edukację według mieszkańców Świnoujścia



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dorosłej ludności, N=250.

W badaniu BECKER o pożądane kierunki wydatkowania dodatkowych środków w oświacie zapytano również uczniów szkół gimnazjalnych. Poproszono ich o wskazanie celu, na jaki przeznaczyliby środki finansowe, gdyby ich szkoła otrzymała dodatkowe finansowanie z Funduszy Europejskich. Młodzież najczęściej wskazywała jako cel sprzęt sportowy, pomoce naukowe i sprzęt komputerowy.

Rysunek 10.

Cele, na które powinno się przeznaczyć w szkole dodatkowe pieniądze z Funduszy Europejskich – opinie uczniów szkół gimnazjalnych



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=79 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu m. Świnoujście.*

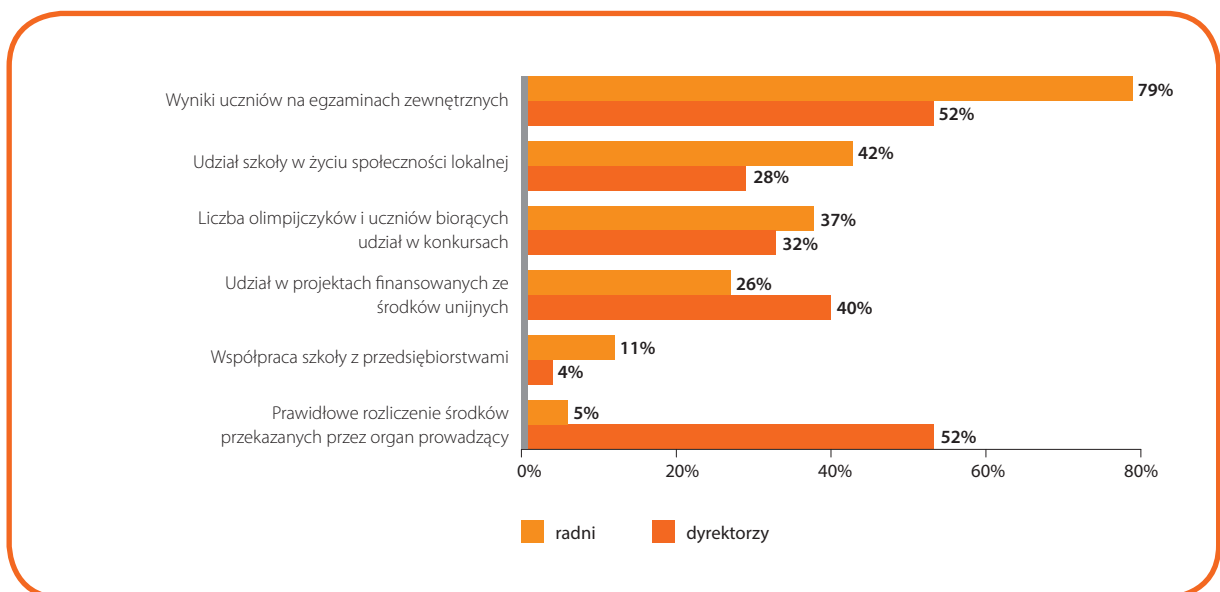
5. SZKOŁA: WYOBRAŻENIA O DOBREJ PLACÓWCE A RZECZYWISTOŚĆ – OPINIE DYREKTORÓW, NAUCZYCIELI, RODZICÓW I DZIECI

Wskazane powyżej kategorie wydatków pokazują, jakie są zdaniem mieszkańców i uczniów najważniejsze potrzeby szkół. W badaniu BECKER pytano również szczegółowo kolejnych interesariuszy oświaty o ich opinie na temat szkół działających na terenie Świnoujścia i ich działania.

Radni oraz dyrektorzy placówek edukacyjnych zapytani zostali w ramach badania BECKER, co jest ich zdaniem miarą sukcesu szkoły w oczach samorządu – organu prowadzącego szkoły.

W opinii radnych miarą sukcesu szkoły według samorządu są przede wszystkim wysokie wyniki uzyskiwane przez uczniów na egzaminach (79%), rzadziej – udział szkoły w życiu społeczności lokalnej (42%) oraz liczba olimpijczyków i uczniów biorących udział w konkursach (37%). Dość często radni zwracali także uwagę na finansowo-organizacyjny aspekt funkcjonowania szkół: ponad jedna piąta badanych jako sukces szkoły postrzega jej udział w projektach finansowanych ze środków unijnych. Część badanych dyrektorów szkół wydaje się dobrze odczytywać oczekiwania samorządu, ponad połowa z nich uważa bowiem, że dla samorządu miarą sukcesu szkoły są wyniki uczniów na egzaminach zewnętrznych. Badani urzędnicy potwierdzają opinie dyrektorów – samorząd przykłada dużą wagę do efektów nauczania. Warto jednak zaznaczyć, że ponad połowa badanych dyrektorów uległa wrażeniu, że w odbiorze samorządu miarą sukcesu szkoły jest prawidłowe rozliczenie środków finansowych przekazywanych przez organ prowadzący. Opinii tej nie podzielają radni, dla których kwestia ta ma znaczenie marginalne. Przeprowadzone badania jakościowe potwierdzają jednak opinie dyrektorów. Od dyrektorów szkół w coraz mniejszym stopniu oczekuje się, że będą sprawnymi zarządcami procesów dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych zachodzących w szkole, a coraz częściej docenia się ich sprawność menadżerską i dużą aktywność w pozyskiwaniu dodatkowych źródeł finansowania.

Rysunek 11. Miara sukcesu szkoły dla samorządu – perspektywa dyrektorów i radnych



Źródło: Badanie placówek edukacyjnych – kwestionariusz dyrektora, N=25; badanie samorządów – kwestionariusz radnego, N=19.

Dyrektor szkoły w dużym stopniu decyduje o tym, jak będzie funkcjonowała prowadzona przez niego placówka. Odpowiada on nie tylko za jej sprawne działanie administracyjno-finansowe, ale także nadzoruje realizację zadań dydaktycznych i kontakty szkoły ze środowiskiem lokalnym oraz doskonalenie nauczycieli. To w dużej mierze od niego zależy, w jakim obszarze będzie się rozwijała szkoła. Dlatego zapytano dyrektorów o najważniejsze cele, jakie stawiają swoim placówkom.

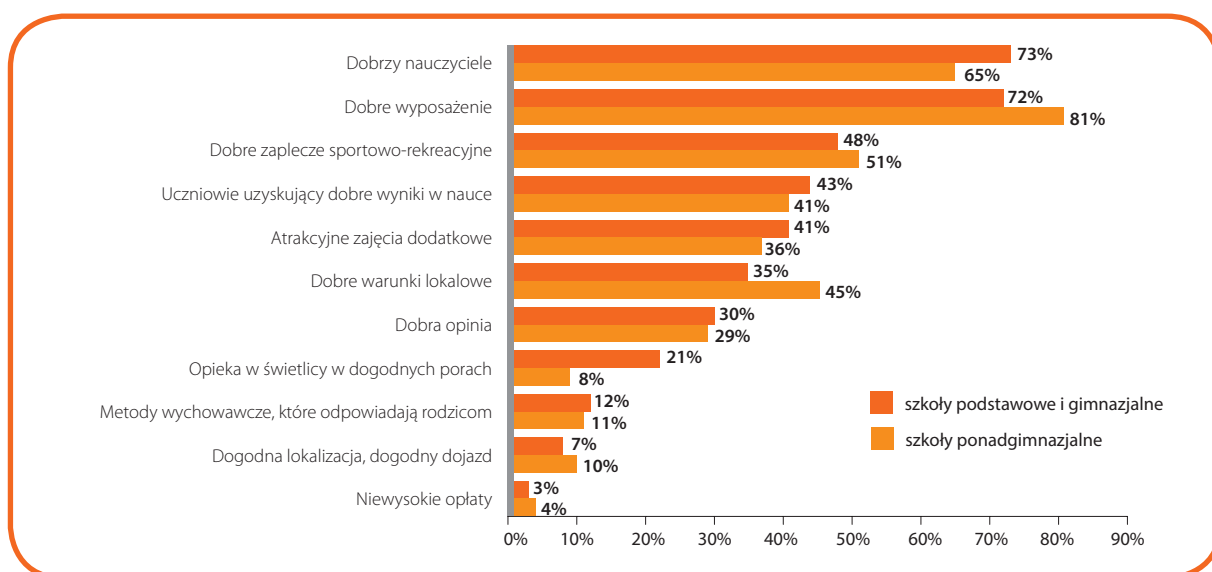
W przedszkolach dyrektorzy za najistotniejsze w równym stopniu uważają bezpieczeństwo dzieci, wspieranie uczniów z trudnościami w nauce oraz kształtowanie w nich nawyków odpowiedzialności i samodzielności w życiu codziennym (po 71%). Dyrektorzy przedszkoli niewielką wagę przykładają do takich kwestii jak pomoc psychologiczno-pedagogiczna – jest to priorytet jedynie dla 14% badanych dyrektorów.

Dla dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjalnych również kluczowe jest zapewnienie uczniom bezpieczeństwa (80%), większe jednak znaczenie w porównaniu do dyrektorów przedszkoli ma dla nich rozwijanie zainteresowań i zdolności wszystkich uczniów (70%). Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjalnych nie doceniają wagi pomocy psychologicznej. Kwestia ta stanowi najważniejszy cel placówki jedynie dla 20% dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjów. Pomoc psychologiczna, podobnie jak bezpieczeństwo, nabiera nieco większej wagi dopiero na etapie edukacji ponadgimnazjalnej, o czym świadczą wskazania na nią 50% dyrektorów liceów ogólnokształcących.

Podnoszenie odsetka uczniów, którzy pomyślnie zdają egzaminy zewnętrzne, za priorytet uznaje zaledwie jedna trzecia badanych dyrektorów. Priorytet ten nabiera dla dyrektorów wagi na dalszych etapach kształcenia, o czym świadczą odpowiedzi 50% dyrektorów szkół ponadgimnazjalnych, uznających, że jest to dla nich kwestia priorytetowa. Z kolei w opinii dyrektorów szkół zawodowych istotne znaczenie ma przygotowanie uczniów do pomyślnego podjęcia pracy zawodowej (50%).

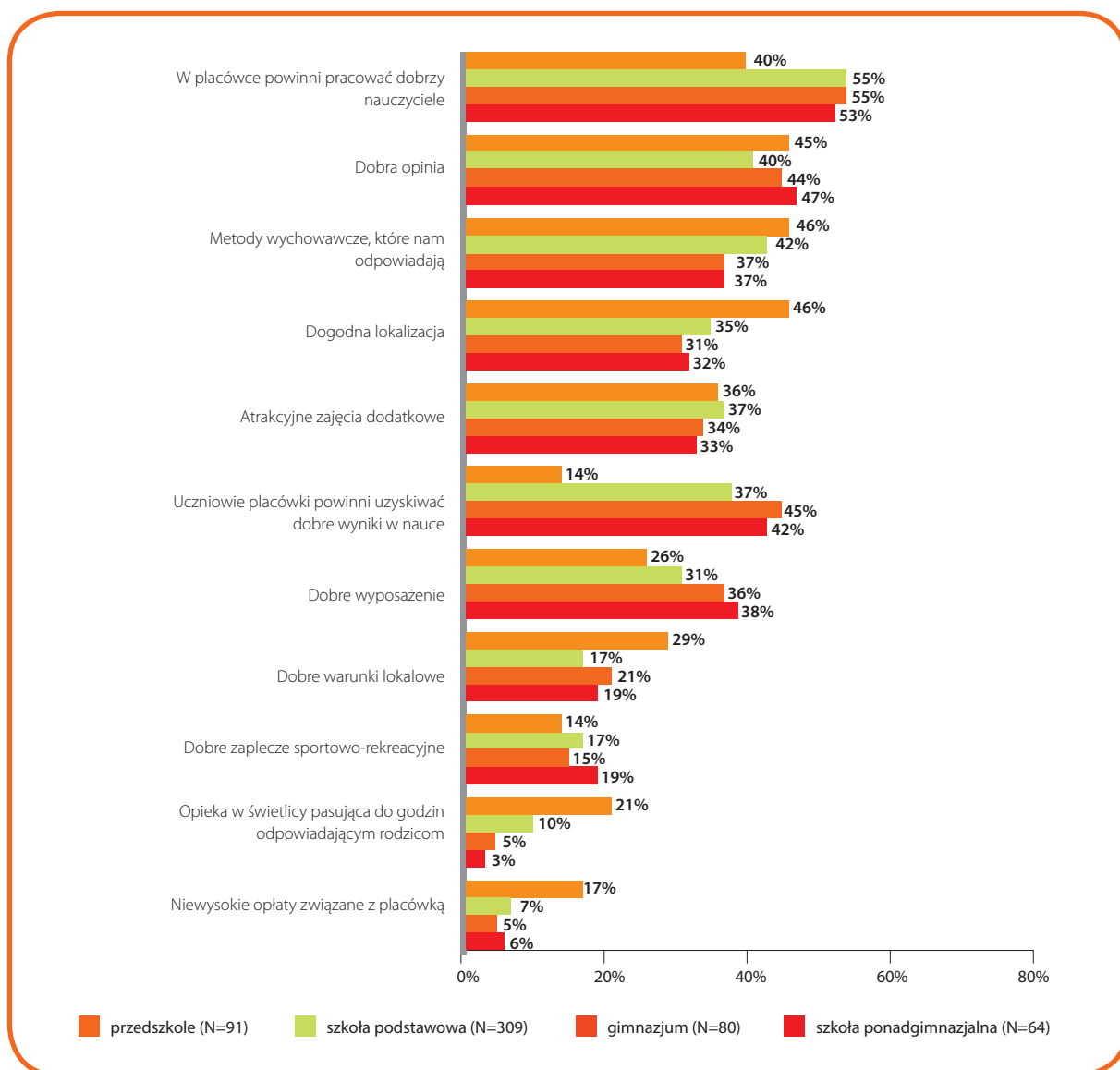
W badaniu BECKER pytano, jakie cechy w opinii rodziców i nauczycieli stanowią o tym, że placówka szkolna jest dobra. Wszyscy są zgodni, że podstawą dobrego funkcjonowania szkoły są dobrzy nauczyciele – to od nich najwięcej zależy – wskazywało tak ponad połowa badanych rodziców i trzy czwarte nauczycieli. W ocenie ważności pozostałych cech idealnej szkoły lub przedszkola opinie pedagogów i rodziców dość istotnie się różniły.

Rysunek 12. Cechy dobrej placówki edukacyjnej – opinie nauczycieli



Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczycieli, N=131 – szkoły podstawowe i gimnazjalne, N=71 szkoły ponadgimnazjalne.

Rysunek 13. Cechy dobrej placówki edukacyjnej, takiej jak przedszkole lub szkoła – opinie rodziców



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica, N=544.

Nauczycielom w szczególności zależy na warunkach materialnych szkół, w których pracują, dobrze wyposażonych pracowniach, dobrym zapleczu sportowym. Na wagę dobrego wyposażenia wskazywało dwie trzecie ankietowanych pedagogów, niemal połowa zaś na dobre zaplecze rekreacyjno-sportowe, podczas gdy obie te cechy wydają się zdecydowanie mniej znaczące dla badanych rodziców. Niecałe dwie trzecie badanych rodziców wskazało na wagę dobrego wyposażenia, zaś odsetek osób wskazujących na znaczenie zaplecza sportowego to nieco ponad 16%. Na obie te kwestie częściej zwracają uwagę rodzice uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Z kolei dobre warunki lokalowe są przedmiotem troski głównie rodziców przedszkolaków.

Świnoujscy nauczyciele w mniejszym stopniu niż nauczyciele z innych badanych powiatów uważają, że cechą dobrej placówki powinny być wyniki uczniów, wskazało na nie 40% nauczycieli, przy czym mają one większe znaczenie dla nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów. Jeszcze mniejszy nacisk kładą na ten aspekt rodzice przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych. Efekty kształcenia

w postaci wyników na egzaminach nabierają dla rodziców znaczenia w miarę, jak ich dzieci zbliżają się do egzaminów gimnazjalnych i matury – 45% rodziców uczniów gimnazjów i 42% rodziców uczniów szkół ponadgimnazjalnych uznało, że właśnie wyniki z egzaminów zewnętrznych są kluczowe dla pozytywnej oceny szkoły. Z kolei rodzice młodszych dzieci chcieliby mieć większy wpływ na metody wychowawcze stosowane w szkole, podczas gdy nauczyciele niekoniecznie byliby skłonni sprostać podobnym oczekiwaniom. Jedynie 11% ankietowanych nauczycieli wskazało, że dobra placówka to taka, która stosuje metody wychowawcze odpowiadające rodzicom.

Nauczyciele mniejszą wagę przywiązują do obiegowych opinii na temat swoich szkół – uważają, że dobra kadra, zasoby materialne i efekty ich podopiecznych mówią same za siebie. Rodzice są natomiast skłonni zwracać uwagę na renomę szkół, do których posyłają dzieci. Warto zwrócić uwagę, iż dobra opinia ma znaczenie dla rodziców przedszkolaków, ale w jeszcze większym stopniu dla rodziców uczniów ponadgimnazjalnych. Z perspektywy rodziców dogodna lokalizacja jest ważnym atutem szkoły. Szczególnie dla rodziców młodszych dzieci – przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych – ma ona kluczowe znaczenie, podczas gdy jedynie dla 8% nauczycieli jest to cecha określająca dobrą placówkę. Przedstawione opinie dowodzą rozbieżności w postrzeganiu szkoły przez rodzica i nauczyciela. Warto być ich świadomym, gdyż zarówno rodzice, jak i nauczyciele odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu efektywnej i przyjaznej uczniom szkoły. Nieuwzględnianie perspektywy którejkolwiek ze stron może prowadzić do nawarstwiania się konfliktów, które ostatecznie mogą się negatywnie odbić na uczniach.

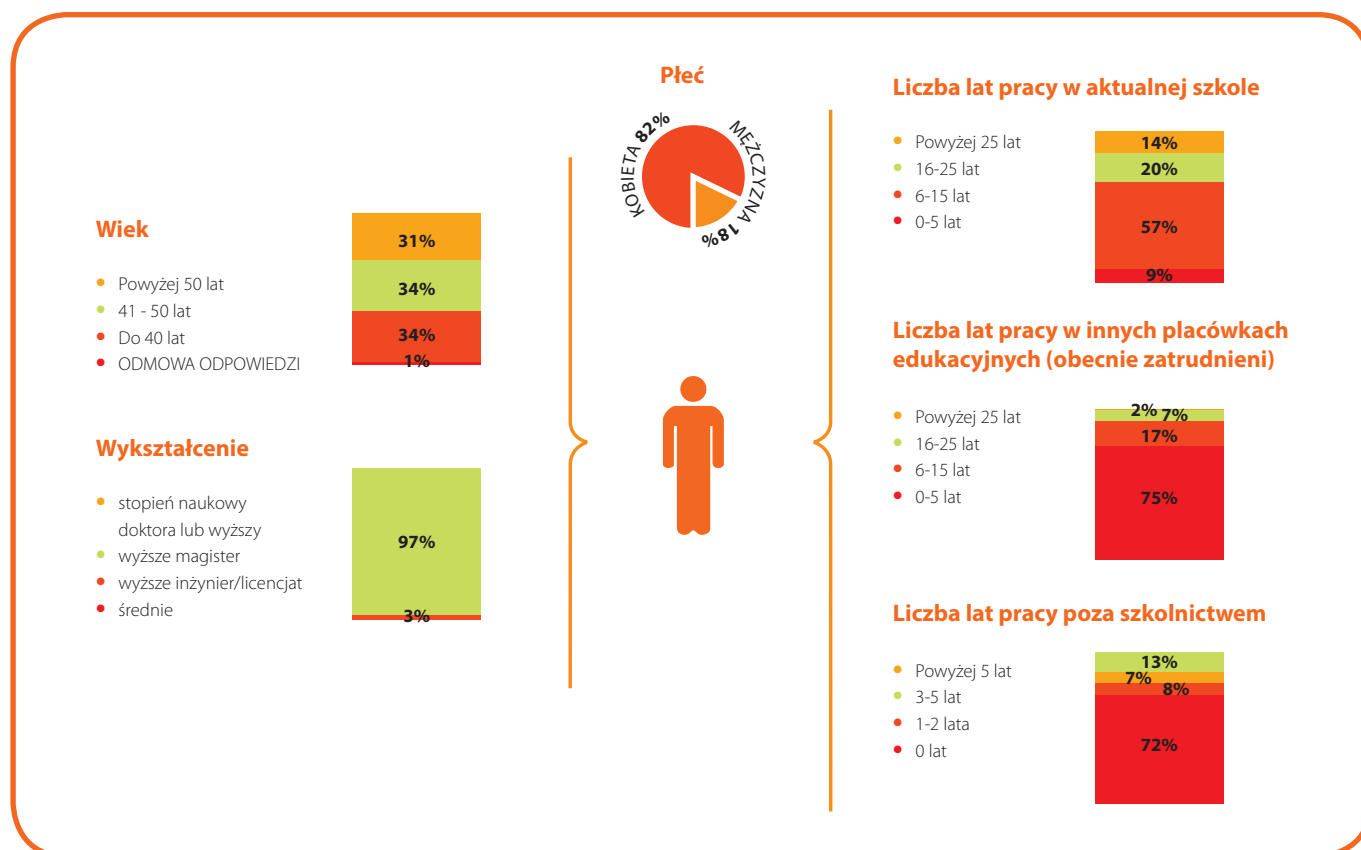
W dalszej części rozdziału bardziej szczegółowo omówione zostaną wybrane aspekty działania szkół na terenie powiatu m. Świnoujście, które poszczególni interesariusze wskazali jako ważne dla oceny szkoły: nauczyciele, infrastruktura, bezpieczeństwo

5.1. Nauczyciele pracujący w szkołach w Świnoujściu

Cechą dobrej szkoły, najważniejszą z punktu widzenia tak dyrektorów, jak nauczycieli i rodziców, jest dobra kadra, czyli kadra wykształcona, z odpowiednimi kwalifikacjami, doświadczeniem i podejściem do ucznia. Jakość kadry w Świnoujściu nie odbiega od tak zdefiniowanej charakterystyki.

Pod względem struktury płci i wykształcenia badana grupa odzwierciedla proporcje ogólnopolskie. Świnoujscy nauczyciele stanowią stosunkowo młodą kadrę – prawie 70% z nich nie ma jeszcze 50 lat. Kadra pedagogiczna w Świnoujściu jest stabilna zawodowo. Większość nauczycieli pracuje w danej placówce edukacyjnej przez dłuższy czas – najczęściej od 6 do 15 lat. Jedyne miejsce zatrudnienia stanowi dla nich na ogół szkoła, w której pracują. Tylko co piąty nauczyciel pracuje w więcej niż jednej placówce edukacyjnej, prawdopodobnie dlatego niewielu z nich posiada doświadczenie pedagogiczne wyniesione z innych miejsc pracy. Charakterystykę społeczno-demograficzną nauczyciela w Świnoujściu przedstawia rys. 14.

Rysunek 14. Charakterystyka społeczno-demograficzna nauczyciela w Świnoujściu



Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela, N=190.

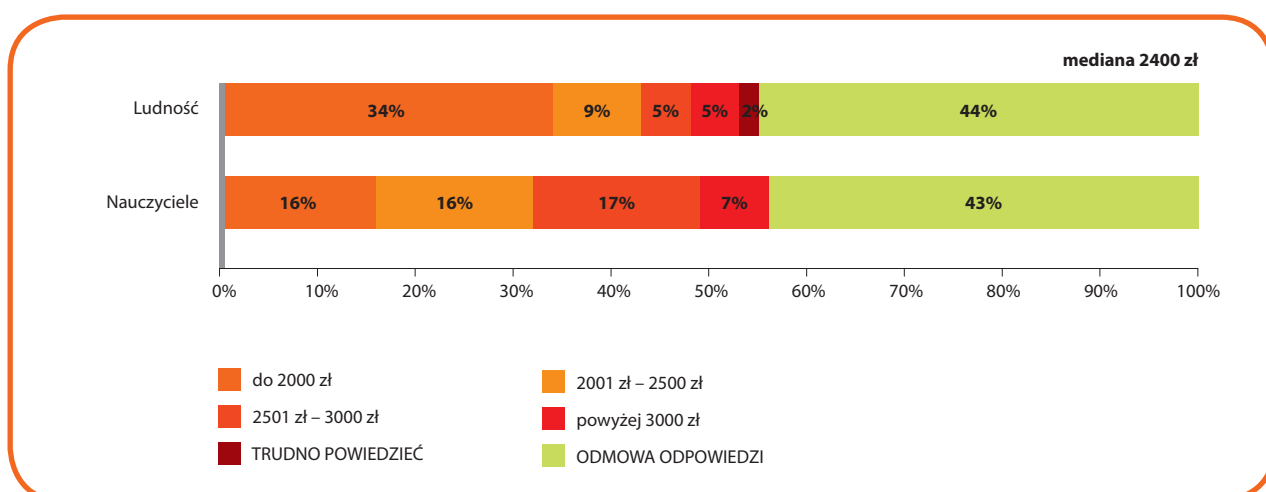
Pracę nauczycieli oceniają pozytywnie zarówno rodzice, jak i uczniowie. Większość uczniów uważa, że ma z nauczycielami dobry kontakt, czują się przez nich szanowani. Ich zdaniem nauczyciele najczęściej podejmują właściwe starania mające na celu pomoc uczniom osiągającym gorsze wyniki w nauce, oceniają ich sprawiedliwie, potrafią wzbudzić zainteresowanie przedmiotem lekcji i zachęcić do aktywnego w nich uczestnictwa. Mniej niż co dziesiąty uczeń ma wątpliwości odnośnie jakości przygotowania nauczycieli do lekcji czy umiejętności zapanowania nad klasą podczas lekcji. Ponad 90% badanych rodziców uznaje, że w placówce, do której uczęszcza ich dziecko, pracują dobrzy nauczyciele. Rodzice czują się również właściwie poinformowani o postępach dzieci w nauce.

Wykonywanie zawodu nauczyciela wiąże się z koniecznością ponoszenia pewnych specyficznych nakładów pracy. Najwięcej czasu nauczyciele poświęcają na czynności związane z wypełnianiem obowiązków dydaktycznych. Ponadto świnoujscy nauczyciele poświęcają także czas na samokształcenie się, zarówno formalne, jak i nieformalne. Własna nauka zajmuje nauczycielom w Świnoujściu około 10% ich łącznego czasu pracy. Należy jednak zaznaczyć, że na tle innych badanych powiatów grodzkich nauczyciele w Świnoujściu więcej czasu poświęcają na doszkąlanie nieformalne niż formalne. Aż 83% świnoujskich nauczycieli we własnym zakresie kształci się przynajmniej raz w tygodniu. Możliwym wytłumaczeniem większego zaangażowania w kształcenie nieformalne, a mniejszego w formalne jest niższa niż średnia krajowa i średnia dla miast na prawach powiatu wysokość środków przeznaczanych na doszkąlanie nauczycieli. Najmniejsze fundusze na ten cel przeznaczono w roku szkolnym 2009/2010. 20% badanych nauczycieli uczestniczy w studiach/kursach przynajmniej raz w miesiącu, a 62% przynajmniej raz w roku szkolnym. Najczęściej wskazywanym przez nauczycieli

motywem podejmowania szkoleń jest możliwość uzyskania dodatku motywacyjnego lub innych nagród finansowych. Poza tym co czwarty nauczyciel upatruje w szkoleniach wzmocnienia pozycji na swoim stanowisku i ochrony przed zwolnieniem z pracy.

Mimo iż ponad połowa badanych nauczycieli uznaje poziom wynagrodzenia otrzymywanego w minionym roku szkolnym za niezadowalający, to rzadko podejmują oni prace sezonowe w czasie wakacji (13%). O wysokości zarobków nauczyciela decyduje w głównej mierze stopień awansu zawodowego. W Świnoujściu udział nauczycieli o najwyższym stopniu awansu, a więc mianowanych i dyplomowanych, jest wysoki, wyższe jest zatem niż gdzie indziej (średnio w kraju) przeciętne wynagrodzenie. Połowa nauczycieli zarabia w badanej szkole przynajmniej 2400 złotych netto (mediana dochodów netto)⁶. Z drugiej strony jednak – choć na tle ludności miasta nauczyciele mają zarobki ponadprzeciętne (34% badanych mieszkańców powiatu zarabia mniej niż 2000 złotych, nauczyciele w tej grupie jest o ponad połowę mniej; w przypadku zarobków między 2500 zł a 3000 zł odsetek tak zarabiających nauczycieli jest wyższy niż innych pracujących w Świnoujściu), to na tle osób z wyższym wykształceniem wyższa kadra pedagogiczna szkół otrzymuje relatywnie niskie wynagrodzenie.

Rysunek 15. Dochody netto nauczycieli w badanych szkołach w porównaniu do dochodów netto ludności Świnoujścia



Źródło: Badanie nauczycieli – kwestionariusz nauczyciela, N=190; badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz dorosłej ludności, N=618.

Zdecydowana większość nauczycieli pracuje tylko w jednym miejscu – jedynie jedna trzecia badanych nauczycieli wykonuje pracę w kilku miejscach i dla 9% tym drugim miejscem nie jest inna placówka edukacyjna. Chociaż najczęściej świnoujscy nauczyciele nie mają doświadczeń zawodowych innych niż pedagogiczne, to prawie 40% uważa, że byłoby w stanie znaleźć w okolicy inną, podobnie lub lepiej płatną pracę. Taki sam odsetek nauczycieli zastanawiał się w ostatnim roku nad zmianą zawodu. Chęć zmiany profesji pojawia się częściej wśród młodszych nauczycieli, do 40 roku życia, w tym wśród tych, którzy ze względu na kwalifikacje mają większe możliwości na rynku pracy, a więc w szczególności nauczycieli języków obcych oraz przedmiotów zawodowych. Jednak jedynie 12% świnoujskich nauczycieli w rzeczywistości w ciągu ostatnich trzech lat aktywnie poszukiwało pracy, co dla połowy z tych osób zakończyło się sukcesem – przy czym jedynie 22% badanych podjęło nową pracę, 9% z nich jako zajęcie główne, zaś 13% jako zajęcie dodatkowe.

⁶ Mediana dochodów netto oznacza, że połowa badanych zarabia co najwyżej tyle, a połowa powyżej tej wartości.

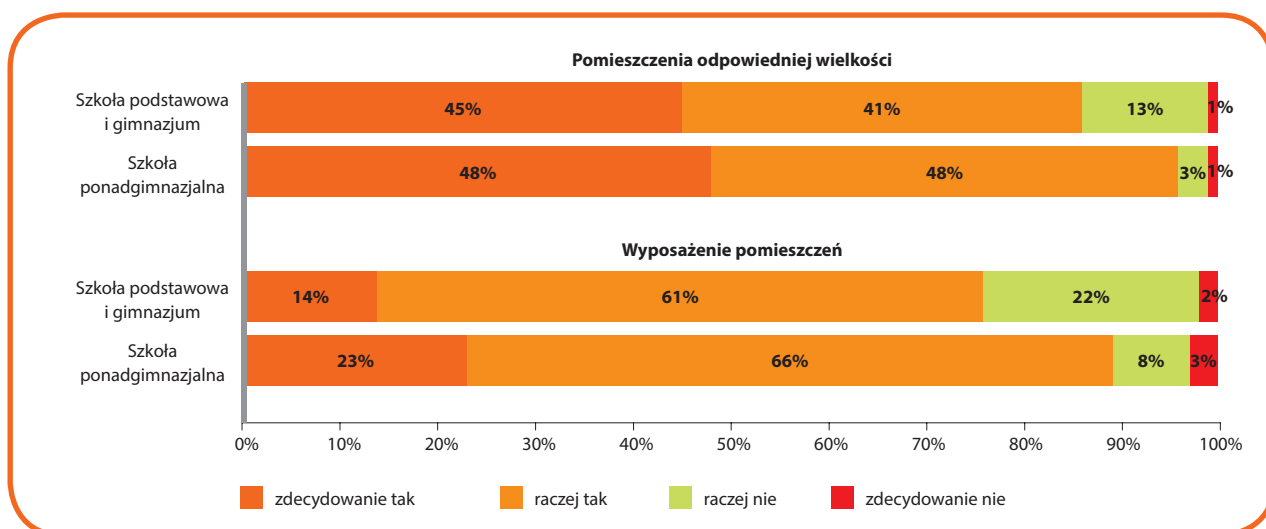
5.2. Infrastruktura i zasoby materialne szkół ze Świnoujścia

Zdaniem dyrektorów zasoby, jakimi dysponują szkoły, w tym posiadane środki finansowe, nie wystarczają na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Środki powierzone szkołom przez samorząd wystarczają zaledwie na pokrycie wynagrodzeń i bieżących kosztów utrzymania placówek. Środków brakuje natomiast na realizację niezbędnych remontów czy pilnych napraw, o czym informuje aż 80% badanych dyrektorów. W 75% placówek, w których dokonano inwestycji, ich przedmiotem był zakup sprzętu komputerowego.

Wciąż jednak zasoby finansowe, jakimi dysponują szkoły, nie wystarczają w pełni ani na zakup komputerów i innych środków elektronicznych, ani na zakup oprogramowania i pokrycie opłat za Internet. Na zakup komputerów stać 66% szkół, zaś zabezpieczenie środków na zakup oprogramowania i na opłaty za Internet do prowadzenia zajęć szkolnych wykazało 62% badanych szkół, przy czym szkoły podstawowe są w lepszej sytuacji niż gimnazja czy licea. W szkołach brakuje także środków na zakup materiałów pozwalających na prowadzenie zajęć w pracowniach przedmiotowych – wystarcza ich w 36% badanych placówek, w tym głównie w przedszkolach i szkołach ponadgimnazjalnych. Problemem, szczególnie dla dyrektorów szkół zawodowych, są deficyty finansowe, które uniemożliwiają wyposażenie pracowni przedmiotowych w specjalistyczne materiały, np. do wykonywania praktycznej nauki zawodu. Aż 78% badanych deklaruje, że środki na zakup tego typu materiałów nie są wystarczające.

Pomimo takiej opinii dyrektorów zarówno nauczyciele, jak i uczniowie dość dobrze oceniają infrastrukturę szkół. Zdecydowana większość kadry, niezależnie od typu placówki, formułuje opinie, że szkoła zapewnia odpowiednie wyposażenie sal i pracowni – np. w tablice, przyrządy, materiały ilustracyjne. Natomiast nauczycielom brakuje pracowni przedmiotowych wyposażonych w nowoczesne pomoce dydaktyczne. 42% badanych ocenia, że ich szkoły pod tym względem nie są dobrze wyposażone. Brakuje im też miejsca, w którym mogliby spokojnie wykonywać obowiązki pozadydaktyczne i przygotowywać się do lekcji (aż 45% uważa, że szkoła nie zapewnia miejsca, w którym można spokojnie pracować).

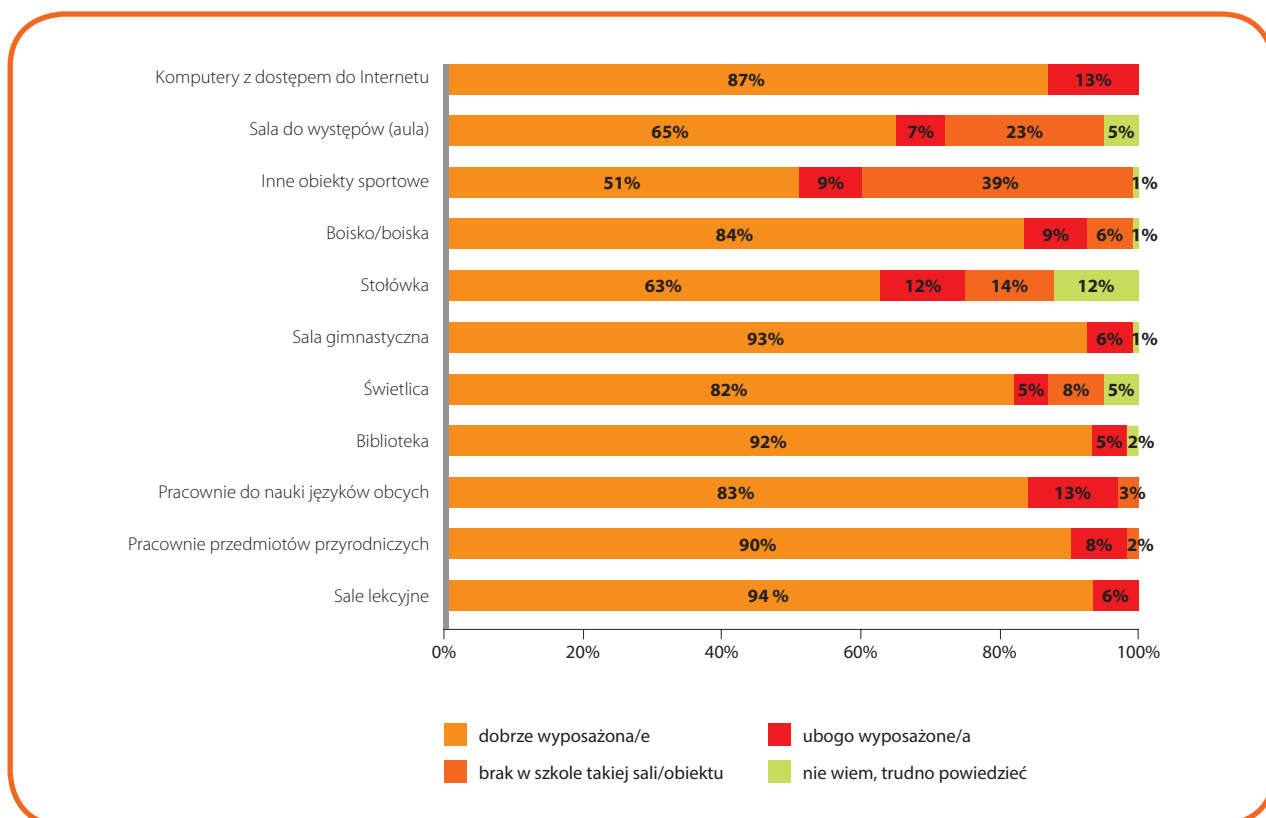
Rysunek 16. Opinie nauczycieli na temat tego, czy szkoła zapewniła w ubiegłym roku szkolnym pomieszczenie odpowiedniej wielkości i odpowiednie wyposażenie pomieszczeń lekcyjnych (tablice, przyrządy, materiały ilustracyjne)



Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela. Pomieszczenia odpowiedniej wielkości: szkoła podstawowa i gimnazjum, N=13; szkoła ponadgimnazjalna, N=71. Wyposażenie pomieszczeń: szkoła podstawowa i gimnazjum, N=113; szkoła ponadgimnazjalna, N=69.

Również z perspektywy badanych uczniów wyposażenie sal lekcyjnych i pracowni jest satysfakcjonujące. Najbardziej krytycznie gimnazjaliści oceniają jedynie wyposażenie pracowni do nauki języków obcych oraz dostępność komputerów z dostępem do Internetu – po 13% stwierdza, że szkoły są w tych aspektach ubogo wyposażone.

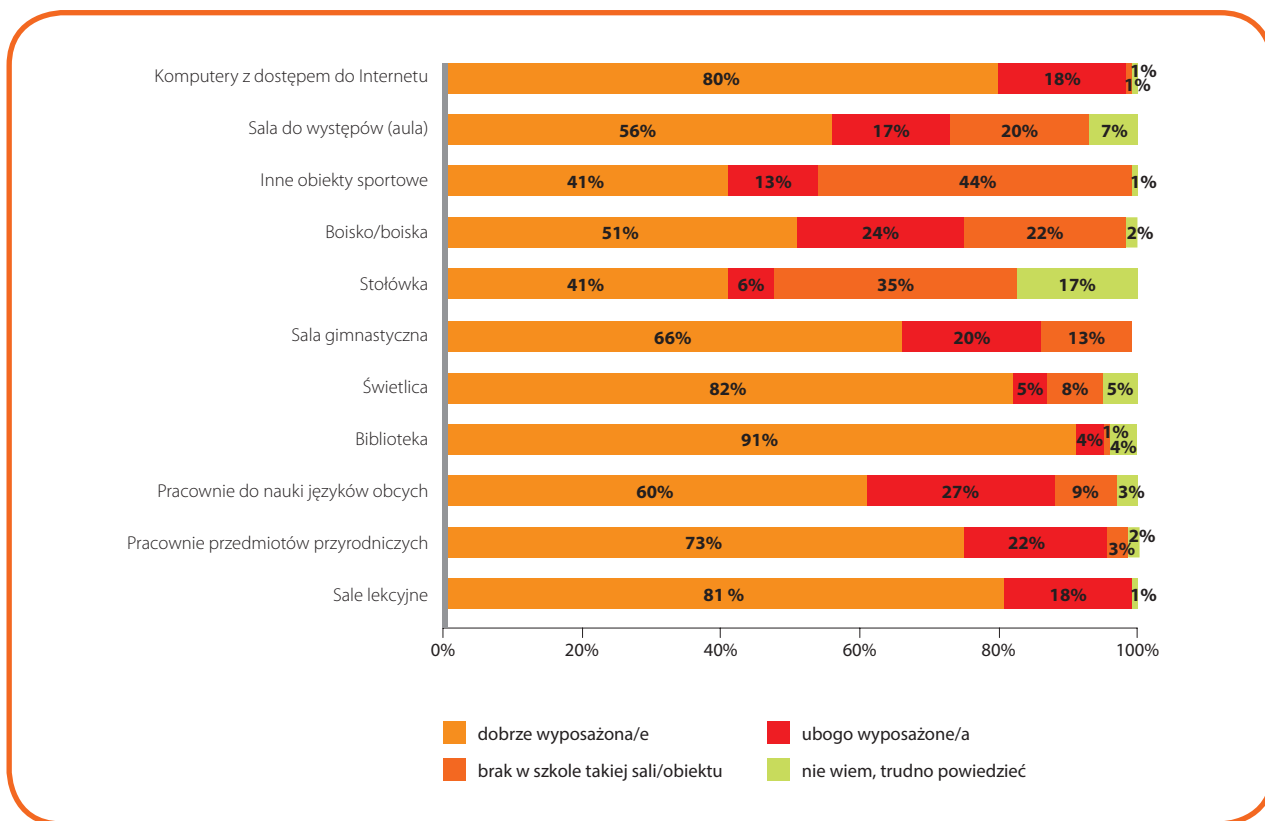
Rysunek 17. Ocena pracowni i miejsc w szkole pod względem wyposażenia przez uczniów gimnazjów



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=79 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu m. Świnoujście.*

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych w Świnoujściu są w swoich ocenach nieco bardziej krytyczni. Gorzej niż uczniowie gimnazjów oceniają wyposażenie sal przyrodniczych, pracowni do nauki języków obcych, komputerów czy obiektów sportowych – boiska lub sali gimnastycznej.

Rysunek 18. Ocena pracowni i miejsc w szkole pod względem wyposażenia przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych

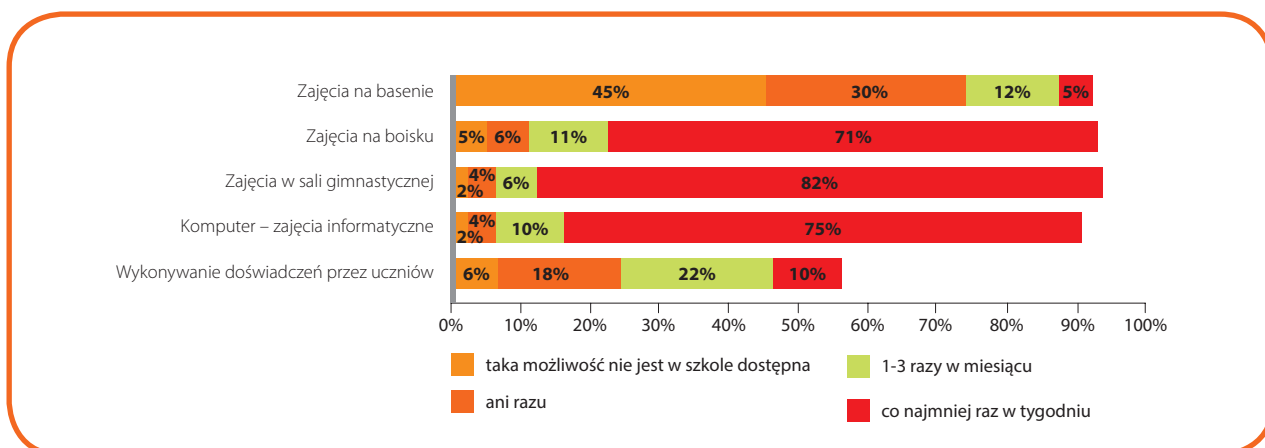


Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=62 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu m. Świnoujście.*

Oceniając infrastrukturę i wyposażenie szkół, warto zwracać uwagę nie tylko na ich stan i jakość, ale również na poziom ich wykorzystania przez uczniów. Zdecydowana większość uczniów gimnazjów z terenu Świnoujścia deklaruje, że co najmniej raz w tygodniu korzysta z boiska szkolnego (71%) oraz sali gimnastycznej (82%). W przypadku innych obiektów nie jest to jednak już tak częste. Większość uczniów gimnazjów z terenu powiatu nie korzysta w ramach zajęć szkolnych z basenu – 45% deklaruje, że nie ma takiej możliwości, zaś 30%, mimo możliwości, ani razu z niego nie skorzystało. Tylko 5% uczniów chodzi w ramach zajęć na basen przynajmniej raz w tygodniu.

Bardzo rzadko uczniowie gimnazjów wykonują samodzielnie doświadczenia – tylko 32% wskazuje, że mają taką możliwość przynajmniej raz w miesiącu, zaś 25% w ogóle tego nie robiło.

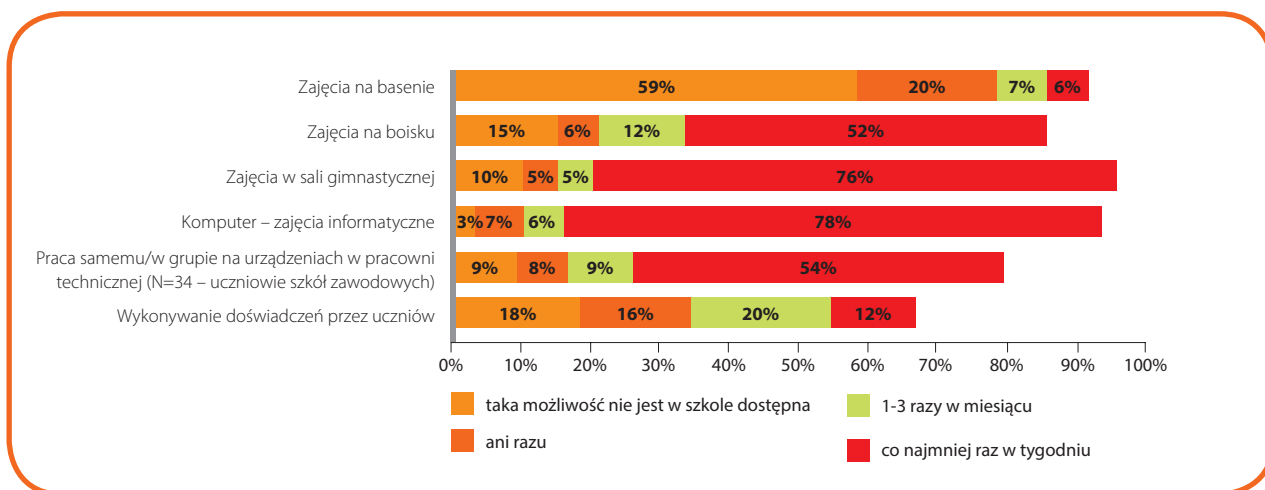
Rysunek 19. Częstotliwość korzystania przez uczniów gimnazjów z wyposażenia szkoły



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=79 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu m. Świnoujście. Na rysunku pokazano wybrane kategorie i wyposażenie.*

Uczniowie ze szkół ponadgimnazjalnych rzadziej korzystają z boiska (52%) oraz sali gimnastycznej (76%). Zdecydowana większość z nich nie ma też możliwości korzystania z basenu. Warto także zauważyć, że co trzeci z uczniów szkół ponadgimnazjalnych deklaruje, iż w ogóle nie wykonuje doświadczeń na lekcjach, zaś co najmniej raz w tygodniu taką możliwość ma tylko 12% spośród nich.

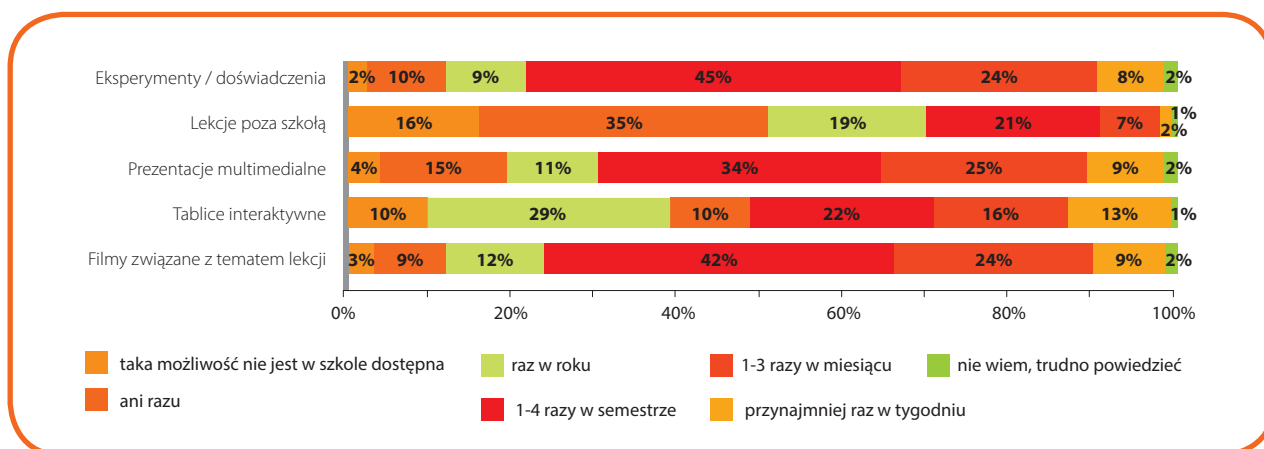
Rysunek 20. Częstotliwość korzystania przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych z wyposażenia szkoły



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=62 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu m. Świnoujście. Na rysunku pokazano wybrane kategorie i wyposażenie.*

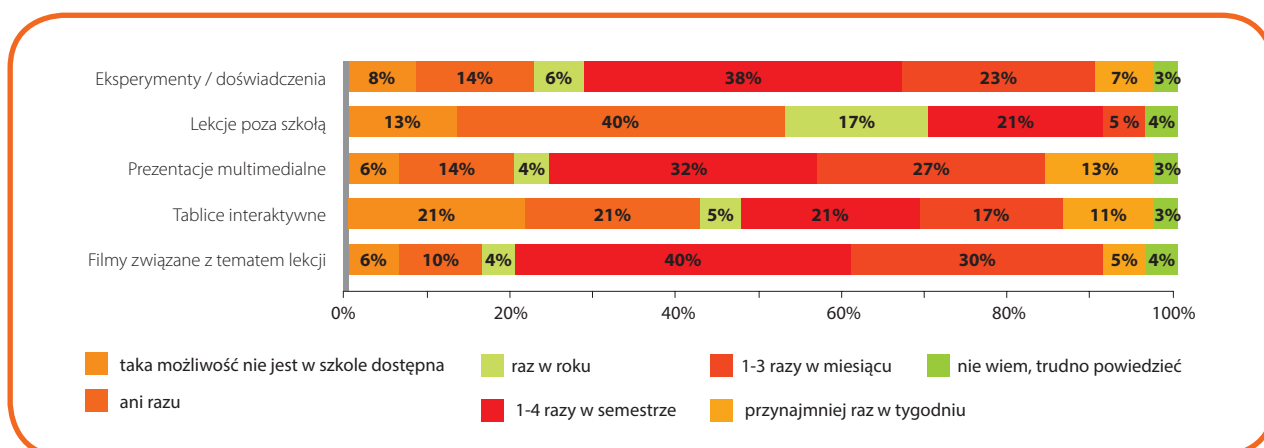
Większość uczniów gimnazjów z terenu Świnoujścia deklaruje, iż przynajmniej raz w semestrze w ich szkołach wykorzystuje się prezentacje multimedialne. Nauczyciele pokazują również młodzieży filmy związane z tematem lekcji (24% – co najmniej raz w miesiącu), przeprowadzają doświadczenia (24% – co najmniej raz w miesiącu), a także kilka razy w semestrze przeprowadzają też lekcje poza szkołą (45% uczniów przynajmniej raz na semestr wychodzi na lekcje poza szkołę). Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych w powiecie rzadziej niż gimnazjaliści mają lekcje z wykorzystaniem tablic interaktywnych (42% nie używa ich wcale lub nie ma takiej możliwości), częściej za to nauczyciele tych szkół korzystają z prezentacji multimedialnych (13% przynajmniej raz w tygodniu).

Rysunek 21. Częstotliwość wykorzystywania przez nauczycieli pomocy naukowych na lekcjach w gimnazjach



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=79 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu m. Świnoujście.

Rysunek 22. Częstotliwość wykorzystywania przez nauczycieli pomocy naukowych na lekcjach w szkołach ponadgimnazjalnych



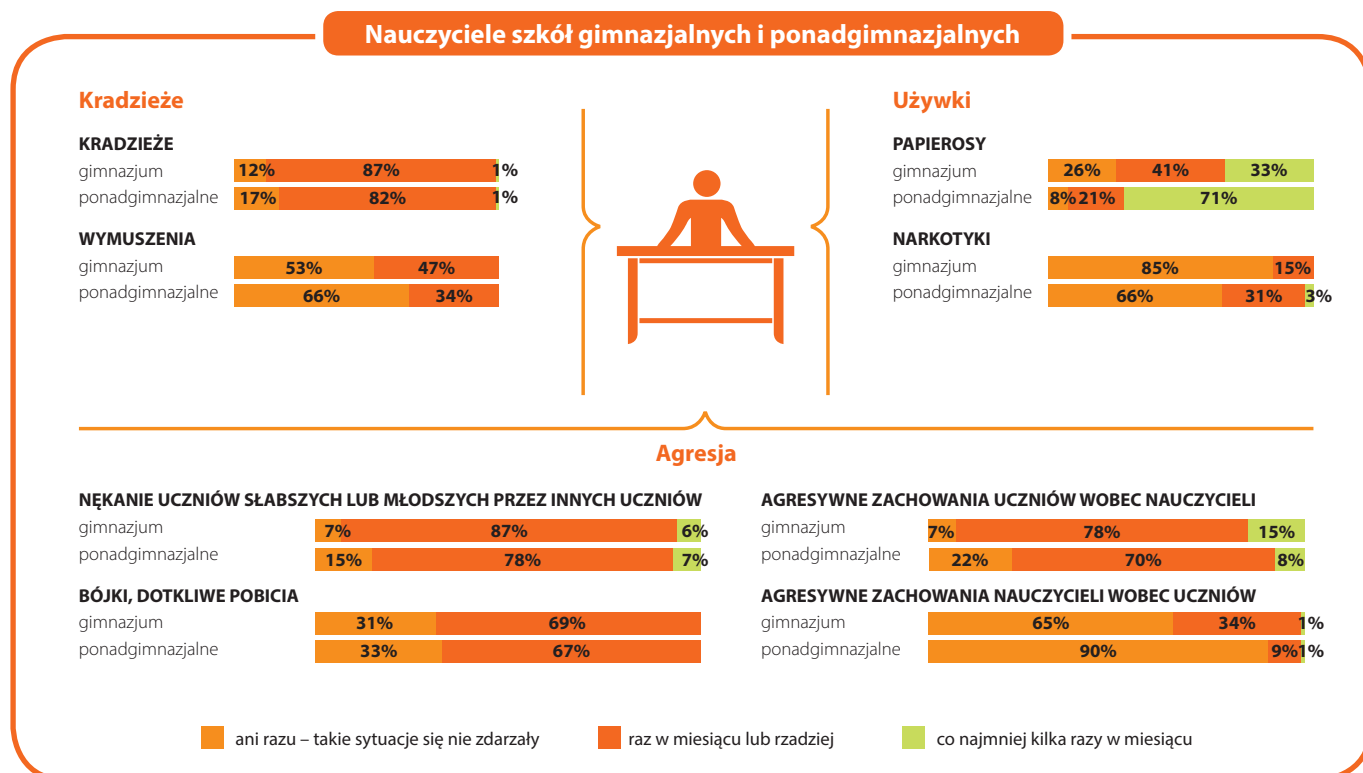
Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=62 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu m. Świnoujście.

5.3. Bezpieczeństwo w szkołach z terenu powiatu

W opinii dyrektorów, niezależnie od typu placówki, którą reprezentują, priorytetem szkoły jest zapewnienie uczniom maksimum bezpieczeństwa. Zdecydowana większość dyrektorów świnoujskich placówek zapewnia, że w budżecie ich szkół i przedszkoli znajdują się środki, za pomocą których można o to bezpieczeństwo zadbać.

Nie oznacza to jednak, że szkoły w Świnoujściu są całkowicie wolne od zagrożeń związanych z przemocą, kradzieżami czy używkami. Za podstawową przyczynę obniżonego bezpieczeństwa można uznać przede wszystkim przemoc i agresję mogącą wynikać z niedostosowania społecznego uczniów, ale także z innych czynników niezwiązanych bezpośrednio z wychowaniem.

Rysunek 23. Częstotliwość występowania niebezpiecznych zachowań zdaniem nauczycieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych



Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela, N=60 – nauczyciele gimnazjum, N=71 – nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych.

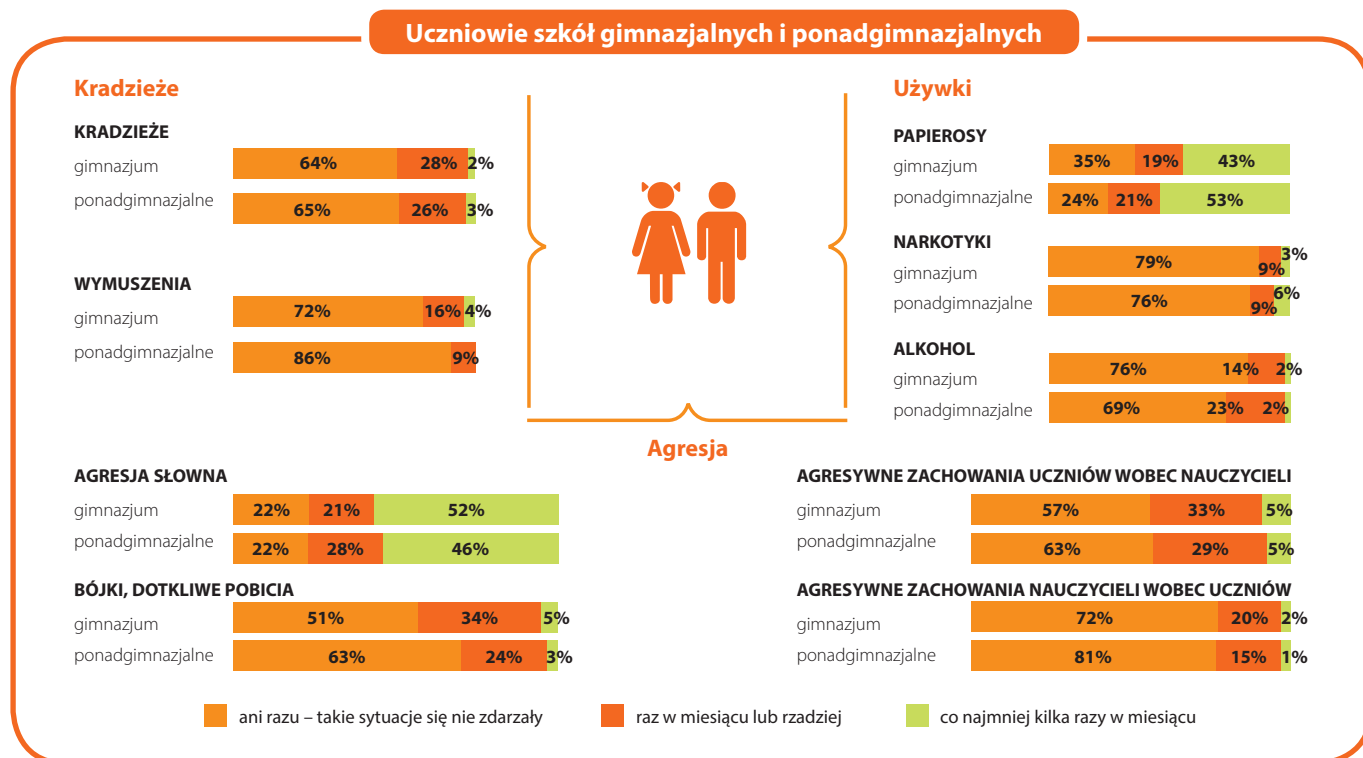
Akty przemocy fizycznej czy cielesnej, jak również agresji słownej nasilają się na kolejnych etapach edukacji. Przemoc w szkole jest zjawiskiem dostrzeganym zarówno przez nauczycieli gimnazjów, jak i szkół ponadgimnazjalnych. W szczególności nauczyciele gimnazjów obserwują nasilające się wobec nich akty przemocy ze strony uczniów. Aż 15% ankietowanych nauczycieli gimnazjów jest zdania, że agresywne zachowanie uczniów wobec nich zdarza się kilka razy w miesiącu. Skala tego negatywnego zjawiska wydaje się maleć na etapie ponadgimnazjalnym. Zarówno nauczyciele gimnazjów, jak i szkół ponadgimnazjalnych sygnalizują także nasilające się konflikty między samymi uczniami, czego przejawem jest nękanie uczniów słabszych. Raczej marginalnym problemem wydają się być natomiast bójki czy pobicia.

Zupełnie innym aspektem demoralizującym uczniów i wpływającym na wzrost zagrożeń bezpieczeństwa mogą być stosowane przez nich używki. Należy zaznaczyć, że o ile w świnoujskich gimnazjach w opinii dyrektorów i nauczycieli nie pojawiają się problemy związane z narkotykami czy spożywaniem alkoholu, to widoczny jest, szczególnie w opinii nauczycieli, problem palenia papierosów przez uczniów. Zjawisko to jest jeszcze bardziej widoczne wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych – kilka razy w miesiącu obserwuje je aż 71% nauczycieli.

Z perspektywy ucznia gimnazja w Świnoujściu są wolne od takich zagrożeń jak wymuszanie lub wyłudzenie pieniędzy czy rzeczy osobistych (72%), zażywanie narkotyków przez uczniów na terenie szkoły (79%) lub agresywne zachowanie nauczyciela wobec ucznia (72%). W szkołach pojawia się

przemoc, choć bardzo niewielu uczniów styka się z nią na co dzień. Wśród złych zachowań, z jakimi stykała się młodzież chodząca do gimnazjów na terenie Świnoujścia, należy zwrócić uwagę na używanie wulgarnych słów i obrażanie innych osób. Za bardzo częste należy uznać także palenie papierosów przez uczniów na terenie szkoły, co potwierdzają również obserwacje nauczycieli.

Rysunek 24. Częstotliwość, z jaką uczniowie gimnazjów stykają się z sytuacjami złych zachowań w swojej szkole



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=79 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu m. Świnoujście, N=62 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu m. Świnoujście. Na rysunku pokazano wybrane kategorie.

Zdaniem uczniów szkół ponadgimnazjalnych ze Świnoujścia zachowania agresywne ze strony ich rówieśników należą do rzadkości. Częściej występują w placówkach takie zachowania, jak palenie papierosów przez uczniów na terenie szkoły. Niemniej sięgając do danych z innych powiatów badania BECKER, można pokazać, iż uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, choć nieco częściej sięgają po używki, to jednak rzadziej stykają się z zachowaniami niebezpiecznymi niż gimnazjaliści. Ta obserwacja może wskazywać na występowanie problemów wychowawczych w gimnazjach, co potwierdzają także wyniki innych badań, wskazujące na niższy poziom agresji i przemocy w szkołach ponadgimnazjalnych niż w gimnazjach (Szkoła bez przemocy 2011)⁷.

⁷ Zespół badawczy: Instytut Socjologii UW Agata Komendant-Brodowska, współpraca Anna Giza-Poleszczuk, Anna Baczko-Dombi, *Przemoc w szkole. Raport z badań lipiec 2011.*

6. KLUCZOWE INSTYTUCJE OTOCZENIA EDUKACYJNEGO ORAZ PRZEDSIĘBIORCY WSPÓŁPRACUJĄCY ZE SZKOŁAMI

Świnoujskie szkoły i przedszkola wspiera w wypełnianiu ich ustawowych i pozaustawowych zadań wiele innych instytucji. Liczba i rodzaj podmiotów, z którymi współpracują szkoły, wydaje się wzrastać wraz ze szczeblami edukacji, przy czym zespoły szkół ogólnokształcących prowadzą współpracę na mniejszą skalę niż zespoły szkół ogólnokształcących i zawodowych. Większą częstotliwością charakteryzuje się współpraca pomiędzy szkołami a instytucjami pomocy psychologicznej, opiekuńczej i wychowawczej, uczelniami wyższymi, organizacjami pozarządowymi, przedsiębiorcami (w przypadku szkół kształcenia zawodowego).

Rysunek 25. Sieć współpracy szkół z podmiotami zewnętrznymi w Świnoujściu



Created with NodeXL (http://nodexl.codeplex.com)

Wielkość danego węzła na grafie oznacza liczbę połączeń wychodzących. Im większy węzeł, tym większa liczba podmiotów, z którymi wchodzi on w relację; kolor węzła pokazuje odsetek najkrótszych połączeń między węzłami sieci. Im cieplejsze kolory węzła, tym większy odsetek najkrótszych połączeń między węzłami sieci przebiegających przez ten węzeł; grubość linii między węzłami oznacza częstotliwość współpracy. Im grubsza linia, tym częściej dochodzi do współpracy (stale lub okresowo). Linia cienka oznacza, że do współpracy dochodzi rzadziej.

Relacje szkół z otoczeniem obrazuje powyższy graf powstały w wyniku przeprowadzenia analizy quasi-sieciowej. Została ona wykonana w oparciu o odpowiedzi dyrektorów szkół i placówek pozaszkolnych, którzy wskazywali podmioty, instytucje lub osoby, z którymi na przestrzeni ostatniego roku kierowane przez nich szkoły podejmowały współpracę.

Z punktu widzenia sygnalizowanych przez nauczycieli potrzeb dotyczących pomocy psychologicznej dla uczniów oraz ich rodzin znacząca we wspieraniu szkół jest rola poradni psychologiczno-pedagogicznej. Szczególnie ważne jest wczesne wspomaganie rozwoju, stąd poradnia częściej współpracuje z przedszkolami i szkołami podstawowymi. Na podstawie wypowiedzi nauczycieli można wnioskować, że pomoc oferowana dzieciom i rodzinom przez poradnię nie jest wystarczająca. Według danych zawartych w „Informacji o realizacji zadań oświatowych” liczba klientów poradni korzystających z różnych form pomocy w roku szkolnym 2012/2013 wzrosła o 522 osoby w stosunku do roku 2011–2012. Problem z zaspokojeniem potrzeb wszystkich uczniów może wynikać ze zbyt małej liczby poradni na terenie Świnoujścia (funkcjonuje tylko jedna), ale także deficytów finansowych, z którymi boryka się poradnia.

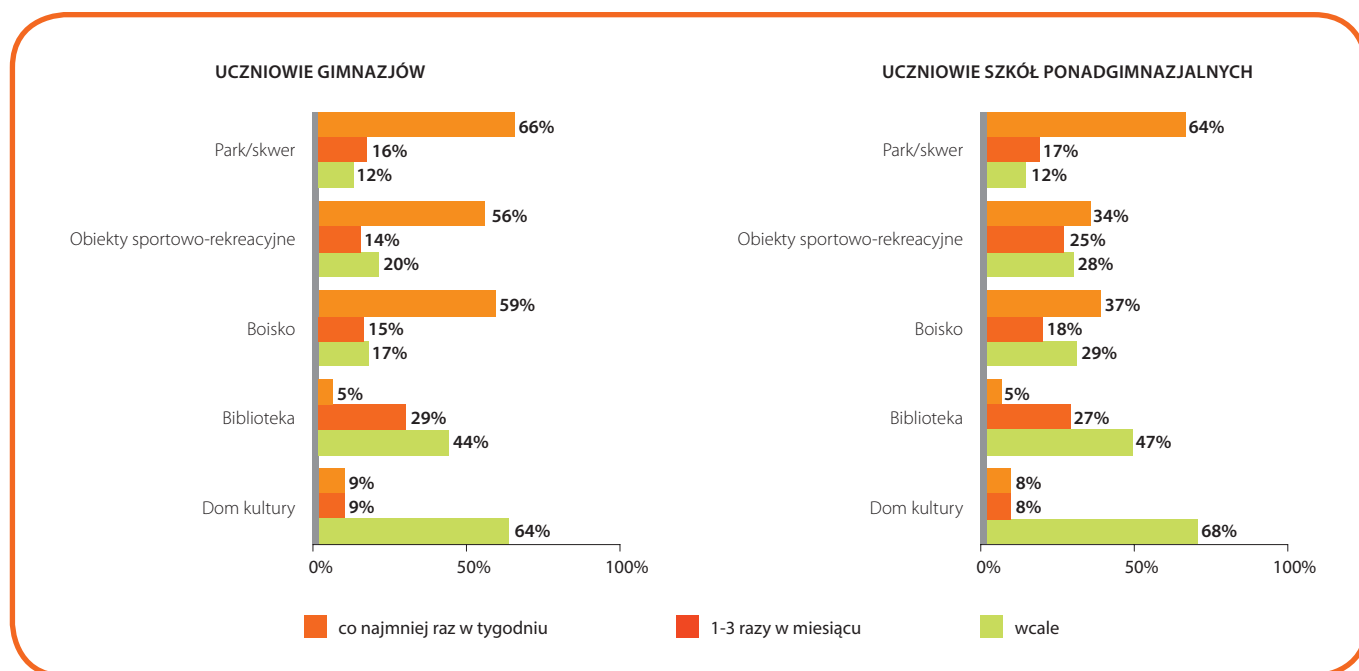
Znaczącą rolę we wspieraniu szkół w Świnoujściu pełnią też organizacje pozarządowe. Jedno ze stowarzyszeń we współpracy z państwową szkołą muzyczną (udostępnianie sal, instrumentów, współpraca z nauczycielami) organizuje czas wolny dla dzieci i młodzieży prowadząc zajęcia muzyczne, uzupełniając jej ofertę i oferując dodatkowy dochód nauczycielom. Podobną funkcję pełnią klub żeglarski oraz ośrodek sportu i rekreacji. Z kolei dzienna świetlica socjoterapeutyczna, poza organizacją czasu wolnego dla dzieci i młodzieży, wspomaga osoby ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi czy psychologiczno-pedagogicznymi, wspierając działania szkół i poradni.

W tygodniu to jest piecza nad tym, żeby dzieciaki miały poodrabiane lekcje, ewentualnie pomoc w ich trudnościach edukacyjnych, korygowanie zachowań nieodpowiednich poprzez udział w zajęciach socjoterapeutycznych, zajęcia z terapii pedagogicznej i logopedyczne, w przypadku wad wymowy i trudności jakby z komunikowaniem się. (Przedstawiciel instytucji otoczenia)

Jednak wspomniane powyżej działania skierowane są raczej do wąskiego grona odbiorców, czy też grup ze specyficznymi potrzebami. Tymczasem objęta badaniem młodzież gimnazjalna zamieszkująca w Świnoujściu wedle zebranych deklaracji relatywnie rzadko spędza czas w obiektach związanych z edukacją, w porównaniu z innymi miejscami publicznymi. Najczęściej jest to podwórko, gdzie co najmniej raz w tygodniu bywa 83% gimnazjalistów, znacznie rzadziej biblioteki (5% bywa co najmniej raz w tygodniu, 29% 1–3 razy w miesiącu, a 44% nie odwiedza ich wcale). Młodzież rzadko odwiedza też domy kultury (64% nie robi tego wcale). Zdecydowanie najczęściej młodzież gimnazjalna przebywa w parkach, na podwórkach i na boiskach.

Młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych w porównaniu z gimnazjalistami jeszcze rzadziej korzysta z obiektów sportowo-rekreacyjnych, równie rzadko bywa w bibliotekach i domach kultury.

Rysunek 26. Częstotliwość odwiedzania przez młodzież miejsc publicznych, instytucji, obiektów



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=67 – uczniowie gimnazjów, N=66 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Na rysunku pokazano wybrane kategorie.*

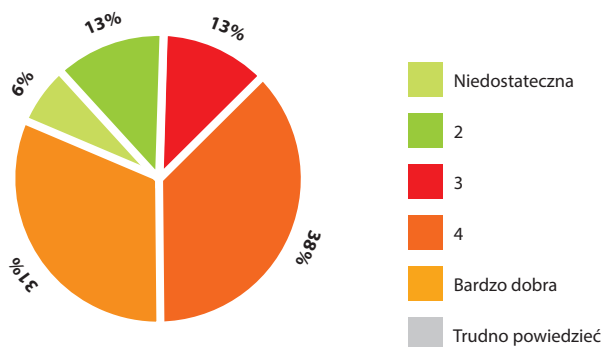
Podmiotami podejmującymi współpracę ze szkołami są również przedsiębiorstwa. Korzyści z możliwości odbywania praktyk w przedsiębiorstwach wydają się odnosić uczniowie i świnoujskie szkoły, które nie mają możliwości organizowania praktycznej nauki zawodu na swoim terenie. Przedsiębiorcy pełnią kluczową rolę we wspomaganiu kształcenia zawodowego. Jak wynika z deklaracji dyrektorów szkół zawodowych, brakuje środków na wyposażenie pomieszczeń do realizacji praktycznej nauki zawodu w sprzęt specjalistyczny i w tym kontekście istotnym wsparciem przedsiębiorców jest udostępnianie przez nich infrastruktury na potrzeby nauki (w trybie praktyk czy szkoleń). Badani dyrektorzy deklarują, że ich szkoły otrzymują wsparcie od przedsiębiorców w zakresie realizacji praktyk zawodowych dla uczniów (20%) lub zajęć praktycznych (20%). Świnoujskie szkoły zawodowe współpracują w tym zakresie m.in. ze stoczną oraz Zarządem Portów. Współpraca przedsiębiorstw ze szkołami zawodowymi może również przybrać formę wsparcia materialnego. Przedsiębiorcy dostarczają szkołom materiały do nauki zawodu, wyposażają je w sprzęt, fundują nagrody konkursowe. Rzadziej współpraca przyjmuje formę szkoleń i zajęć dokształcających dla nauczycieli. Badani przedsiębiorcy wskazali, że w ciągu ostatnich 2 lat umożliwili uczniom zrealizowanie praktyk zawodowych (81%), stworzyli także możliwości nauki zawodu przez młodocianych pracowników (38%) czy odbywania przez uczniów zajęć praktycznych (56%).

Branżą, w której uczniowie ze Świnoujścia najczęściej odbywali praktykę, była branża elektryczna i telekomunikacyjna, rzadziej handel i usługi oraz branża biurowa i finansowa.

Rysunek 27. Ocena współpracy ze szkołami w ramach realizacji praktycznej nauki zawodu i koszty jej organizacji ponoszone przez przedsiębiorstwa

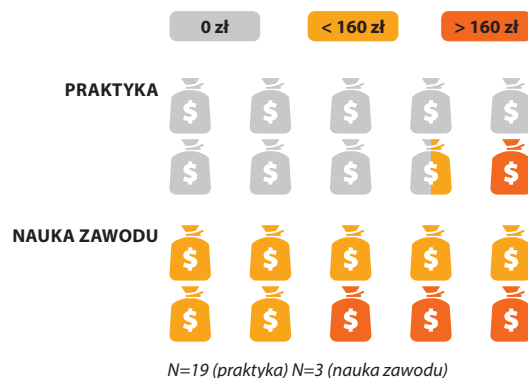
Przedsiębiorstwa a praktyczna nauka zawodu

Ocena współpracy z placówkami edukacyjnymi na poziomie organizacyjnym

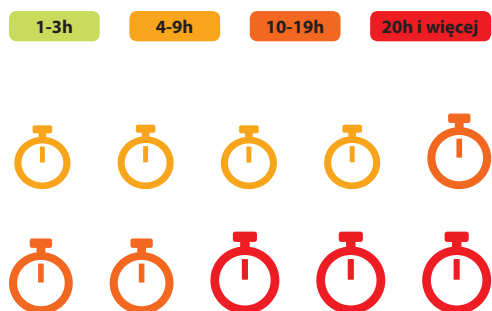


N=16

Miesięczne wynagrodzenie praktykanta i młodocianego pracownika (netto)

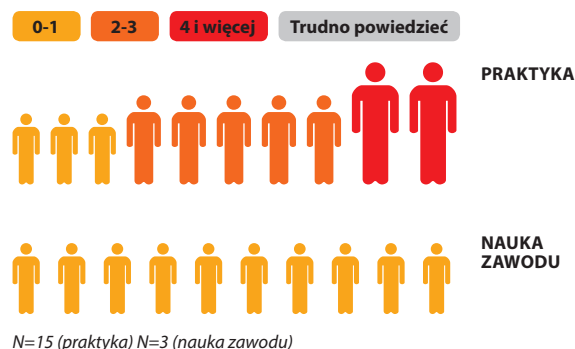


Tygodniowa liczba godzin poświęcana przez opiekuna praktyk/instruktora PNZ na koordynowanie praktyk



N=10

Liczba instruktorów PNZ wyznaczonych do realizacji jednej praktyki/nauki w danym zawodzie



Źródło: Badanie przedsiębiorców, kwestionariusz głównego koordynatora praktycznej nauki zawodu.

Przedsiębiorcy przyjmujący uczniów na praktyki zawodowe ponoszą koszty zużycia materiałów i narzędzi wykorzystywanych przez praktykantów. Jednak najistotniejszym kosztem, jaki ponoszą pracodawcy w związku z realizacją praktyk, jest czas, jaki poświęcają praktykantom pracownicy. Wiąże się to najczęściej z koniecznością wdrożenia uczniów w funkcjonowanie firmy, nadzorowaniem ich pracy oraz przyuczeniem do wykonywania zadań. Instruktorzy poświęcają praktykantom najczęściej od 10 do 19 godzin tygodniowo. Praktykanci, uczniowie szkół zawodowych, przeważnie nie otrzymują wynagrodzenia za pracę. Natomiast wynagrodzenie młodocianych pracowników na ogół wynosi do 160 zł.

7. RODZINY UCZNIÓW Z M. ŚWINOUJŚCIA – ZASOBNOŚĆ GOSPODARSTW, CHARAKTERYSTYKA RODZICÓW, CZAS POŚWIĘCANY NA EDUKACJĘ

Badanie BECKER swoim zasięgiem objęło także rodziny i gospodarstwa domowe uczniów. To gospodarstwo domowe jest bowiem kluczowym podmiotem prywatnym ponoszącym nakłady na edukację – zarówno nakłady finansowe, jak i nakłady czasu. Nakłady te są zaś związane z zasobami gospodarstwa, również tymi niematerialnymi, jak np. kapitał kulturowy czy społeczny.

W kolejnych trzech rozdziałach omówione zostaną wybrane aspekty zasobów i nakładów gospodarstw domowych na edukację, a także motywacje i aspiracje, jakimi kierują się rodzice i uczniowie ze Świnoujścia.

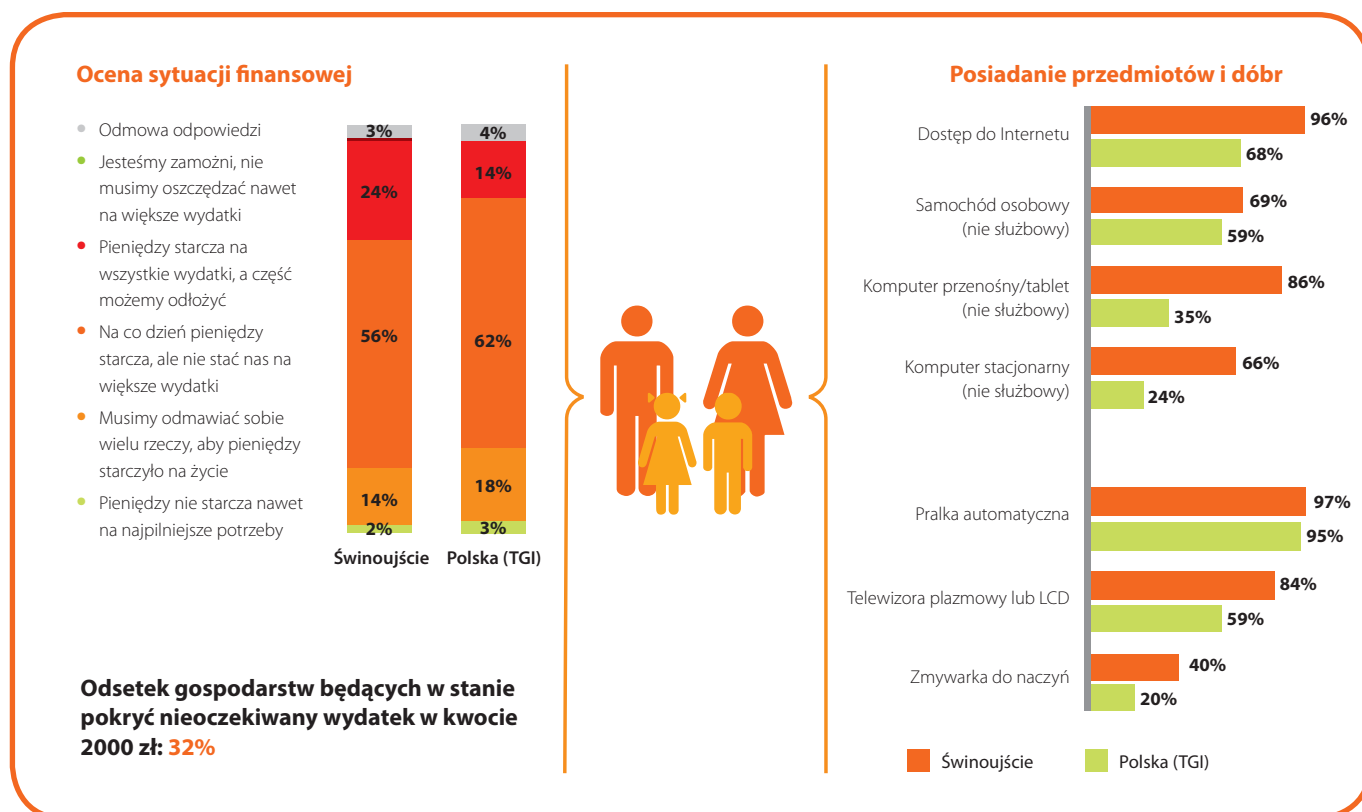
7.1. Sytuacja materialna gospodarstw

Rodziny z dziećmi w wieku szkolnym i przedszkolnym są raczej dobrze sytuowane. Średni całkowity⁸ miesięczny dochód netto badanych gospodarstw domowych w Świnoujściu wyniósł 4203 zł (w większości pozostałych powiatów oscylował on wokół 3000 zł). To po powiecie pruszkowskim wynik najwyższy spośród wszystkich objętych badaniem powiatów. Obserwowane rozwarstwienie dochodowe ludności jest mniejsze niż w innych powiatach oraz w przytoczonych dla porównania badaniach ogólnopolskich – o czym świadczy ocena sytuacji finansowej gospodarstw.

Gospodarstwa domowe w Świnoujściu są lepiej wyposażone w dobra trwałego użytku (np. samochody, telewizory czy zmywarki) niż ogół gospodarstw w Polsce oraz gospodarstwa z większości pozostałych powiatów objętych badaniem. Dotyczy to również dóbr związanych z edukacją – np. dostępu do Internetu czy komputera.

⁸ Respondenci mieli wziąć pod uwagę dochody wszystkich członków gospodarstwa domowego wraz z premiami, nagrodami, dodatkami, dochodami z prac dodatkowych i dorywczych, renty i emerytury, stypendia oraz podać wartość uśrednioną z ostatnich 3 miesięcy.

Rysunek 28. Charakterystyka sytuacji materialnej gospodarstw domowych



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzice/opiekunowie, N=615 – liczba gospodarstw domowych; TGI (Target Group Index) – badanie ciągle prowadzone przez Instytut Millward Brown na ogólnopolskich reprezentatywnych próbach Polaków, wyniki z okresu 04.2013–03.2014. Wielkość próby N=6899, gospodarstwa domowe z dziećmi w wieku 3–19 lat.

7.2. Charakterystyka rodziców

W Świnoujściu to matki posiadają wyższy poziom wykształcenia niż ojcowie, co nie odbiega od ogólnopolskiej tendencji, iż to kobiety są lepiej wykształcone niż mężczyźni. Matki najczęściej mają wykształcenie wyższe, nieco rzadziej średnie lub zasadnicze zawodowe, które dominuje wśród ojców (por. rys. 29). Świnoujście wyróżnia się pod względem wysokiej aktywności zawodowej matek – podobnie jak w Poznaniu i powiecie pruszkowskim, ponad 70% matek jest aktywnych zawodowo. W co drugim gospodarstwie domowym oboje rodzice pracują zawodowo.

Większość rodziców nie pochodzi z terenu Świnoujścia, a dokonana przez nich zmiana miejsca zamieszkania oznaczała często konieczność zakorzenienia się od nowa i budowania nowych więzi społecznych. W Świnoujściu to matki i ich rodziny częściej niż ojcowie i ich rodziny stanowią ludność zakorzenioną lokalnie. W porównaniu z innymi badanymi powiatami zakorzenienie badanych rodzin w mieście jest dosyć niskie (np. w porównaniu z typowo rolniczym powiatem sokólskim, gdzie stopień zasiedziałości przekracza 70% w przypadku mężczyzn i 50% w przypadku kobiet aż do pokolenia dziadków).

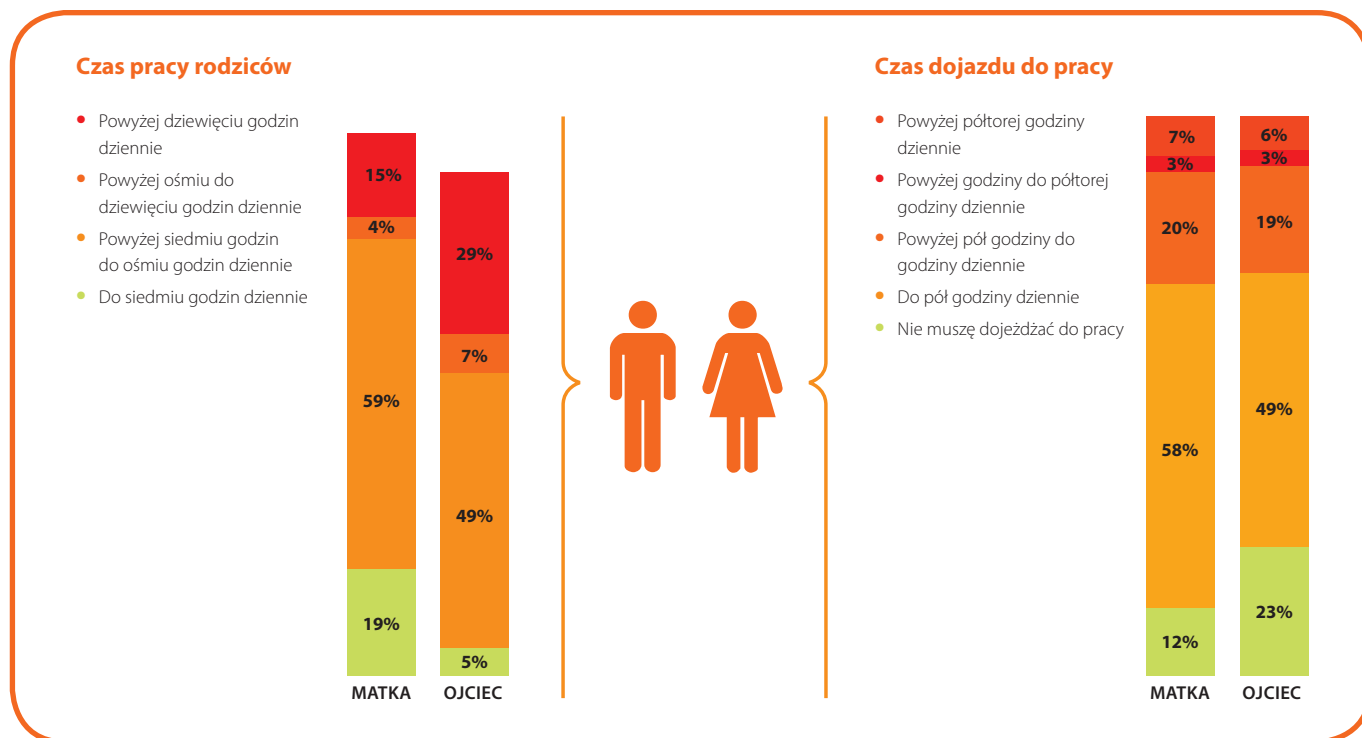
Rysunek 29. Charakterystyka rodziców/opiekunów pod względem wykształcenia, sytuacji zawodowej i zakorzenienia lokalnego rodziny



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=572 – liczba gospodarstw domowych. Uwaga: Procenty nie sumują się do 100%, ponieważ podstawą procentowania jest liczba gospodarstw domowych, a w niektórych gospodarstwach domowych nie było matki bądź ojca.

W Świnoujściu widoczne jest typowe dla obszarów miejskich przeciążenie rodziców pracą zawodową, mierzone długością czasu pracy oraz innymi wymaganiami dotyczącymi pracy (np. praca wieczorem, w weekendy, delegacje – szczególnie w przypadku ojców). Większość pracujących matek ma standardowy pięciodniowy tydzień pracy, a na pracę zawodową poświęca dziennie 7–8 godzin. Ojcowie pracują zdecydowanie dłużej. W ponad co trzecim gospodarstwie ich czas pracy wynosi powyżej 8 godzin dziennie, a w niemal połowie gospodarstw ojcowie pracują między 7 a 8 godzin. Ponadto ojcowie zdecydowanie częściej pracują sześć lub siedem dni w tygodniu.

Rysunek 30. Charakterystyka pracy rodziców



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=403 – matki pracujące, N=399 – ojcowie pracujący.

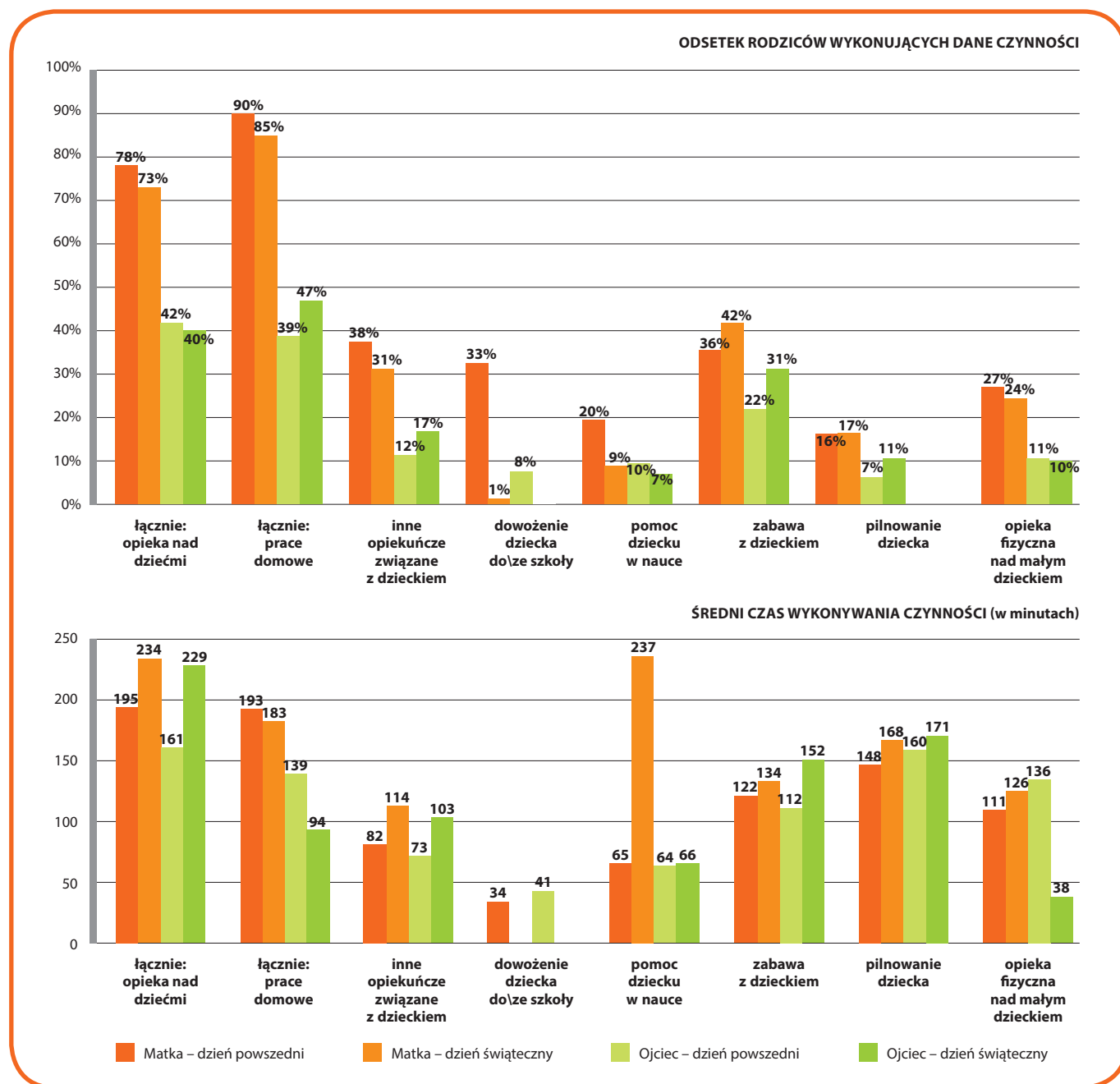
7.3. Czas poświęcany przez rodziców i dzieci na edukację

Badanie przebiegu dnia poprzedniego (DAR) w ramach badania BECKER pokazuje, że zarówno opieka nad dziećmi (w tym pomoc w nauce), jak i prace domowe zdecydowanie częściej spoczywają na matkach niż na ojcach. Wśród rodziców dzieci w wieku 3–12 lat w Świnoujściu matki z ponad 90% gospodarstw wykonywały w ciągu dnia powszedniego czynności związane z pracami domowymi, zakupami itp., co zajmowało im przeciętnie nieco ponad 3 godziny. Tymczasem w przypadku ojców odsetek ten wynosi niespełna 40% (na obowiązki domowe poświęcają nieco ponad 2 godziny).

Opieka nad dzieckiem, i to zarówno w dni powszednie, jak i weekendowe, również jest domeną matek (matki z 78% gospodarstw zajmowały się opieką nad dziećmi, co pochłonęło ponad 3 godziny dziennie), podczas gdy ojcowie zaledwie 42% gospodarstw opiekują się dziećmi w tygodniu (przez nieco ponad 2,5 godziny dziennie). W weekendy czas spędzany z dziećmi ulega wydłużeniu, w porównaniu z dniem powszednim nie zmienia się natomiast zasadniczo odsetek rodziców, którzy się tej czynności oddają, co zapewne jest związane z obciążeniem pracą – szczególnie ojców, którzy bardzo często pracują sześć lub siedem dni w tygodniu.

Kobiety zdecydowanie częściej poświęcają czas na pomoc dziecku w nauce. Przeciętny czas przeznaczony na tę czynność przez matki i ojców jest w tygodniu podobny, natomiast w weekendy matki pomagają dzieciom w nauce zdecydowanie dłużej niż ojcowie. Jednocześnie czas poświęcany przez rodziców na samą pomoc dziecku w nauce jest dosyć krótki w porównaniu z innymi czynnościami związanymi z opieką nad dziećmi.

Rysunek 31. Sposoby spędzania czasu z dzieckiem – odsetek rodziców wykonujących daną czynność oraz średni czas jej poświęcany w minutach. Rodzice dzieci w wieku 3–12 lat⁹



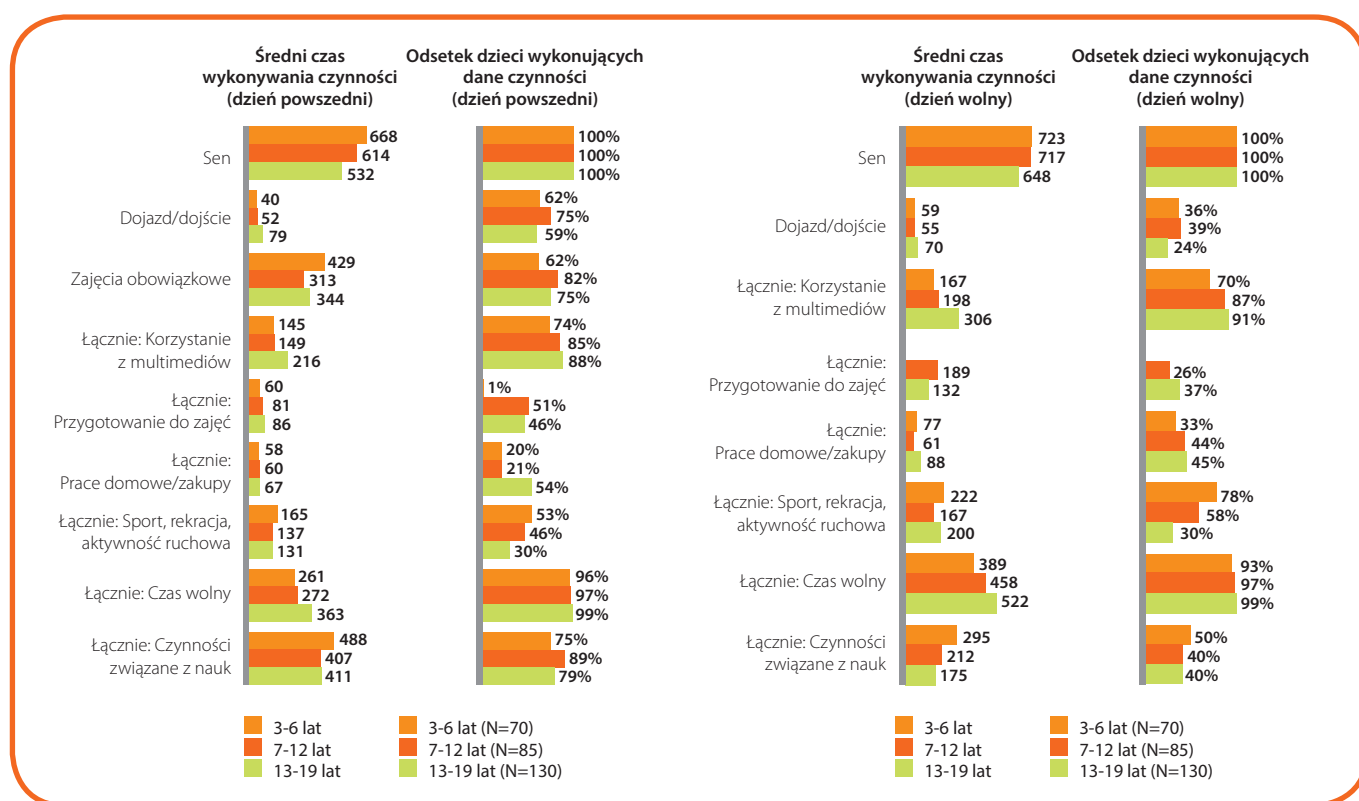
Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz DAR (przebieg dnia poprzedniego) dla rodzica dziecka 3–12 lat, N=155 – liczba gospodarstw domowych.

⁹ Czas łączny poświęcany na daną kategorię czynności, np. „opieka nad dziećmi”, nie jest równy sumie czasu spędzanego na poszczególnych czynnościach z tej kategorii. Spowodowane jest to ograniczeniami matematycznymi. Każda z pojedynczych czynności była wykonywana przez różną liczbę badanych – dla niektórych czas ten był większy od zera (gdy wykonywali daną czynność), dla innych wynosił zero (gdy danej czynności nie wykonywali). Gdyby uwzględnić wartości zerowe przy liczeniu średniego czasu poświęconego danej czynności, wówczas ta średnia byłaby bardzo mała dla czynności wykonywanych przez mały odsetek badanych (bardzo duży odsetek zer pochodzących od osób, które nie wykonywały danej czynności, zaniżyłby średnią i zatarł rzeczywisty obraz). Dlatego też w tabeli podany został odsetek osób wykonujących daną czynność oraz średni czas spędzony na tej czynności już wyłącznie wśród osób ją wykonujących.

Tymczasem, aby uzyskać czas poświęcony całej kategorii czynności, czas poświęcony poszczególnym czynnościom został zsumowany na poziomie pojedynczego respondenta (każdy z respondentów mógł mieć nieco inny zestaw wykonywanych w ramach tej kategorii czynności – np. jedna osoba mogła wyłącznie dowozić dziecko do szkoły, a inna bawić się z dzieckiem i pomagać mu w nauce, jednak dla każdej z tych osób można obliczyć w sumie, ile czasu na te czynności poświęcili), a następnie uśrednieniu poddana została dopiero ta suma pochodząca od wszystkich respondentów, którzy wykonali przynajmniej jedną czynność z danej kategorii.

Wyniki badań DAR wskazują też, że w ciągu tygodnia dzieci spędzają czas przede wszystkim na czynnościach związanych z nauką. W objętym badaniem dniu roboczym na zajęcia takie poświęcało swój czas ponad 75% dzieci (absencja w szkole była spowodowana głównie zwolnieniem z powodu choroby lub innymi nietypowymi wydarzeniami), a zajmowało im to dziennie ponad 400 minut – w przypadku dzieci w wieku szkolnym przeciętnie około 6 godzin i 40 minut, zaś u dzieci w wieku przedszkolnym ponad 8 godzin. To okres bardzo długi, zważywszy na wiek dzieci, i prawdopodobnie wiąże się to z dużym obciążeniem rodziców pracą zawodową, które w Świnoujściu należy do najwyższych wśród objętych badaniem powiatów. Na czas przeznaczony na czynności związane z nauką składają się przede wszystkim godziny, które dzieci spędzają w placówkach edukacyjnych – wyniki badania wskazują, że dzieci w wieku 3–6 lat spędzają w placówkach edukacyjnych przeciętnie blisko 430 minut dziennie (ponad 7 godzin), zaś uczniowie szkół – ponad 5 godzin.

Rysunek 32. Przebieg dnia powszedniego i świątecznego dziecka – odsetek dzieci wykonujących daną czynność oraz średni czas jej poświęcany w minutach¹⁰



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz DAR (przebieg dnia poprzedniego) dla dziecka 3–12 lat oraz dla dziecka 13–19 lat. Na rysunku pokazano wybrane kategorie.

Dzieci spędzają też w dniu roboczym ponad 4 godziny na czynnościach wypełniających ich czas wolny (np. czytanie, oglądanie TV, korzystanie z komputera, odpoczynek), w tym również ponad 2 godziny dziennie na aktywności ruchowej i sportowej. Wśród dzieci w wieku 13–19 lat na sen przeznacza się przeciętnie niemal 9 godzin, najdłużej zaś, bo około 11 godzin, śpią dzieci najmłodsze.

W dniach świątecznych proporcje między nauką a rekreacją ulegają odwróceniu. Dzieci przeznaczają przeciętnie blisko godzinę więcej na aktywność ruchową i dwie godziny więcej na aktywności typowe dla czasu wolnego. Śpią też co najmniej godzinę dłużej niż w dniu powszednim. Nadal jednak wykonują czynności związane z nauką oraz przygotowaniem do lekcji.

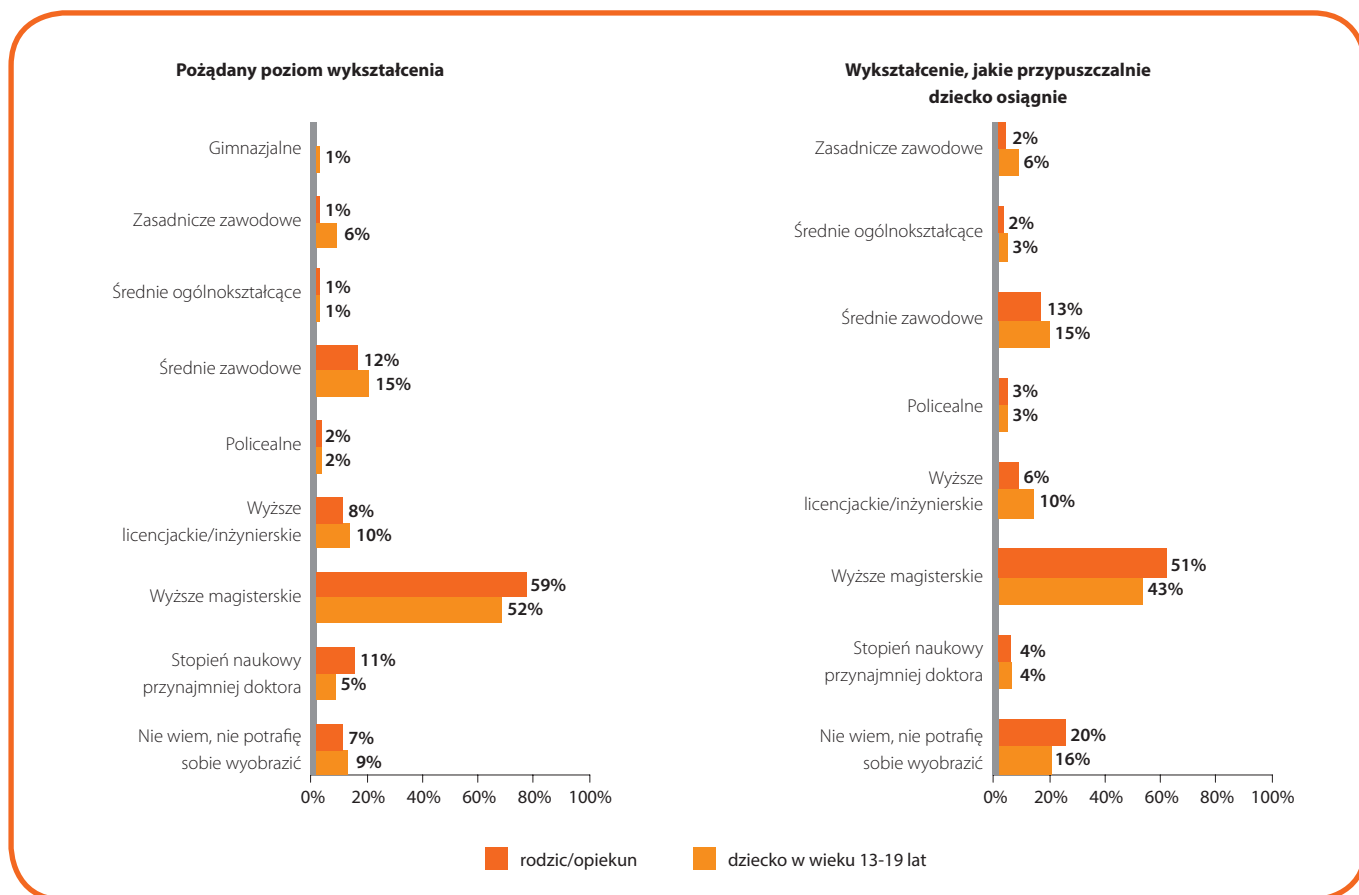
¹⁰ Czas łączny poświęcany na daną kategorię czynności – por. wyjaśnienie we wcześniejszym rysunku dotyczącym czasu rodziców.

8. ASPIRACJE EDUKACYJNE RODZICÓW I UCZNIÓW

Aspiracje edukacyjne rodzin w Świnoujściu są dość wysokie na tle pozostałych badanych powiatów. Preferowaną w powiecie ścieżką edukacyjną jest ukończenie szkoły średniej i kontynuowanie nauki na uczelni wyższej. 77% rodziców chciałoby, aby ich dzieci osiągnęły wykształcenie co najmniej wyższe licencjackie lub inżynierskie – jest to jeden z najwyższych odsetków na tle pozostałych powiatów (najwyższy dotyczy powiatu pruszkowskiego – 85% oraz Tarnobrzega – 83%). Jednocześnie 66% rodziców uważa, że ich dziecko rzeczywiście osiągnie taki preferowany poziom wykształcenia. Należy zaznaczyć, że rodzice ze Świnoujścia najczęściej w porównaniu do rodziców z innych badanych powiatów oczekiwaliby uzyskania przez dziecko stopnia naukowego przynajmniej doktora, chociaż rzadko jednocześnie uznawali, że jest to osiągalne.

Aspiracje edukacyjne młodzieży w wieku 13–19 lat są zbliżone do aspiracji rodziców i jedne z najwyższych na tle innych powiatów (wyższe aspiracje mają jedynie uczniowie z Tarnobrzega, powiatu pruszkowskiego i sokólskiego). Jedynie 10% dzieci przypuszcza, że uzyska wykształcenie niższe, niż by chciało.

Rysunek 33. Opinie rodziców/opiekunów oraz samych dzieci w wieku 13–19 lat na temat przyszłego wykształcenia dziecka



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=570 – liczba gospodarstw domowych; kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=261 – liczba dzieci w wieku 13–19 lat.

Rodzice i młodzież są wyraźnie ukierunkowani na wyższe wykształcenie. Przejawia się to w przywiązywaniu przez rodziców dużej wagi do ocen dziecka, ale również w opiniach, że wyższe wykształcenie jest konieczne dla osiągnięcia sukcesu zawodowego i wysokich dochodów (jedne z wyższych odsetków na tle innych powiatów). Wśród rodziców ze Świnoujścia widoczne jest dość silne przekonanie o przydatności korepetycji, dodatkowych zajęć – większość uważa, że dzieci muszą korzystać z tego typu rozwiązań, żeby iść do dobrej szkoły. Sama młodzież przykłada dużą wagę do wyników egzaminów zewnętrznych. Dzieci podzielają zwykle wyniesione z domu poglądy na temat preferowanej ścieżki edukacyjnej. Często wybierają szkoły zawodowe i technika, które przygotowują do zawodu, jednak zawsze planują zdać maturę, niekiedy kontynuować naukę na studiach wyższych. Opinie objętych badaniem dzieci w wieku 13–19 lat wskazują na raczej wysoką świadomość celu swojej nauki na tle innych powiatów – dla pracy, wysokich zarobków i pozycji, a także dla rozwoju.

Charakterystyczne dla Świnoujścia są wysokie aspiracje przekazywane dzieciom przez matki z wykształceniem średnim ogólnokształcącym, co może świadczyć o realizowaniu przez dziecko aspiracji edukacyjnych rodzica.

Rodzice traktują dbałość o edukację dzieci jako inwestycję w ich przyszłość, zwiększającą szanse dzieci na osiągnięcie niezależności finansowej w dorosłym życiu. Posyłanie ich na zajęcia dodatkowe oraz troska o ich wykształcenie, nawet kosztem zaspokajania własnych potrzeb, mają przyczynić się do tego, że w przyszłości dziecku będzie łatwiej znaleźć zatrudnienie. Mimo to w powiecie tym widoczna jest znacznie większa autonomia dzieci w zakresie podejmowania decyzji edukacyjnych, niż ma to miejsce w innych badanych powiatach (np. w powiecie pruszkowskim, gdzie decyzyjność młodzieży jest najbardziej ograniczana).

8.1. Zajęcia dodatkowe

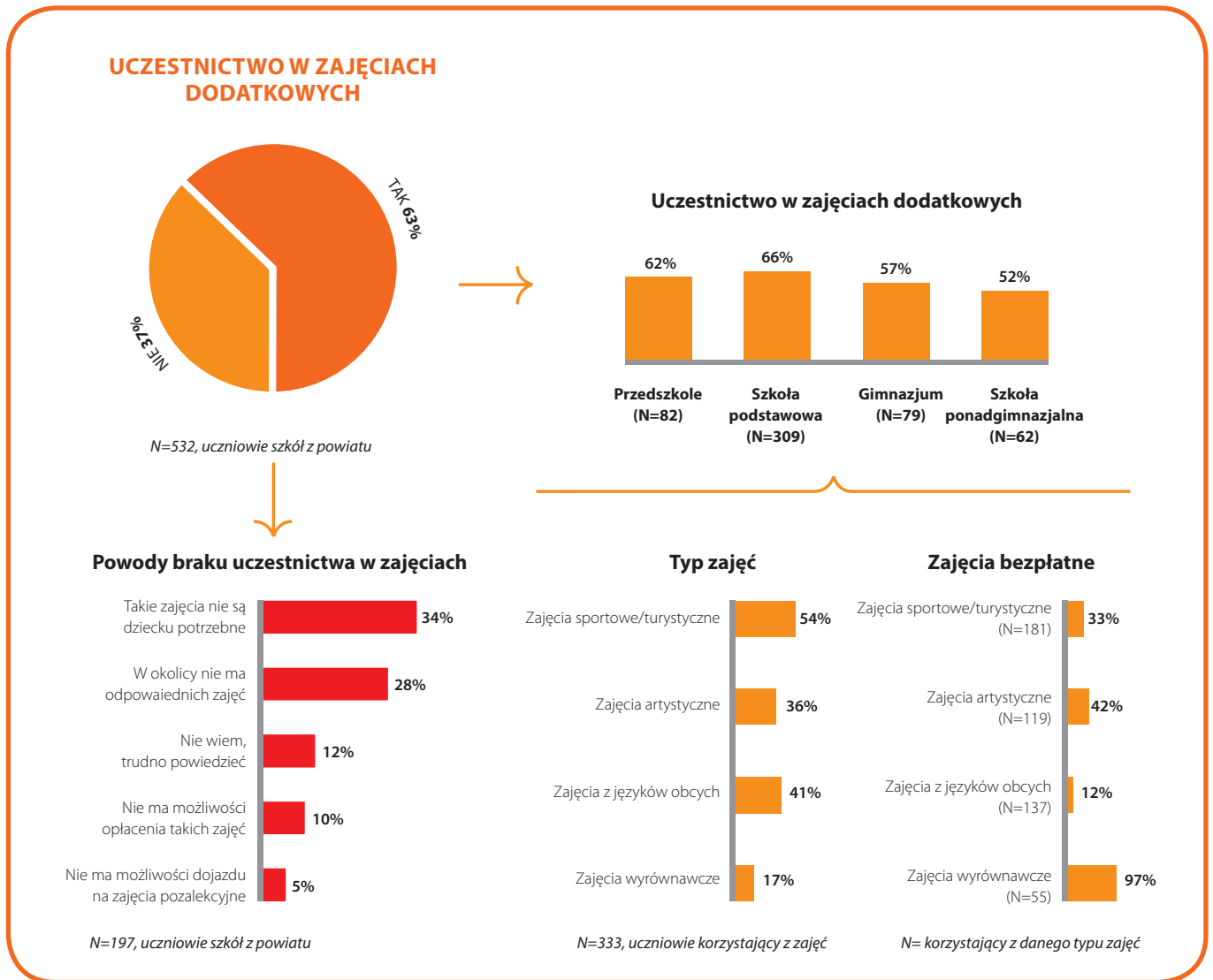
Odzwierciedleniem wysokich aspiracji edukacyjnych w Świnoujściu jest przykładanie przez rodziców dużej wagi do korzystania przez dzieci z zajęć dodatkowych¹¹. Te opinie znajdują potwierdzenie w zebranych danych.

Jak wskazują informacje, które przedstawia rys. 34, większość dzieci objętych badaniem uczestniczy w zajęciach dodatkowych (63%). Przy tym częściej w zajęciach takich uczestniczą dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych – od poziomu gimnazjum, poza przygotowaniem do egzaminów, młodzież sporadycznie korzysta z zajęć dodatkowych, zarówno tych w szkole, jak i poza nią (jeśli już, to wybierając raczej zajęcia wyrównawcze, korepetycje). Część dzieci w badaniu jakościowym tłumaczy to brakiem czasu ze względu na dużą ilość nauki, jednak podobnie jak w innych badanych powiatach, na tych poziomach nauczania znacznie rzadziej zajęcia dodatkowe są organizowane w szkołach, ponieważ placówki koncentrują się na nauczaniu przedmiotów obowiązkowych. Ponadto, jak pokazują badania jakościowe, rzadziej z zajęć dodatkowych korzystają uczniowie mieszkający w peryferyjnej części miasta.

¹¹ Zajęcia dodatkowe to wszelkiego rodzaju pozaobowiązkowe formy zorganizowanej aktywności uczniów, w tym kółka przedmiotowe, zajęcia artystyczne, sportowe, z wyłączeniem korepetycji.

Dane z badania gospodarstw domowych wskazują, że dzieci z placówek na terenie Świnoujścia najczęściej uczestniczą w zajęciach sportowych/turystycznych, językowych oraz artystycznych. Dla ponad połowy gospodarstw zajęcia te są odpłatne. 17% uczniów chodzi na zajęcia wyrównawcze, a 13% na kółka przedmiotowe, które z kolei są niemal zawsze dostępne bezpłatnie. Zajęcia wyrównawcze i kółka przedmiotowe odbywają się wyłącznie w szkołach. Z kolei w przypadku zajęć artystycznych i sportowych jako lokalizację najczęściej podawano szkołę/przedszkole albo dom kultury lub miejski/gminny ośrodek sportowy.

Rysunek 34. Uczestnictwo w zajęciach dodatkowych w Świnoujściu



Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono dzieci, które uczęszczają do placówek edukacyjnych na terenie powiatu.

37% objętych badaniem dzieci nie uczestniczyło w żadnych zajęciach dodatkowych. Wedle deklaracji rodziców tylko 10% z nich nie chodziło na zajęcia z powodu niemożliwości ich opłacenia, częściej zaś argumentowano, że zajęcia takie nie są dziecku potrzebne lub że w okolicy nie ma interesujących zajęć. Jednak na podłożu ekonomiczne nieuczestniczenia w zajęciach dodatkowych dzieci pośrednio wskazuje fakt, iż rzadziej na takie zajęcia chodzą dzieci z gospodarstw, gdzie rodzice są gorzej wykształceni lub w trudnej sytuacji materialnej.

Tymczasem większość dyrektorów placówek edukacyjnych objętych badaniem uważa ofertę zajęć ponadprogramowych placówek za wystarczającą. Poza przedszkolami (83%) w zasadzie we wszystkich typach szkół dyrektorzy są przekonani o tym, że oferta w zakresie ponadprogramowych zajęć artystycznych jest wystarczająca (po 100%, z wyjątkiem techników – gdzie w ogóle takiej opinii nie wyrażano). W przypadku oferty ponadprogramowych zajęć sportowych ocena pozytywna również przeważa, a niedostatki w tym zakresie dostrzega jedynie 2 z 4 dyrektorów gimnazjów oraz 1 z 3 dyrektorów techników.

W przypadku zajęć wyrównawczych zarówno dyrektorzy szkół podstawowych, jak i liceów ogólnokształcących oraz zasadniczych szkół zawodowych ofertę w tym zakresie uznają w stu procentach za wystarczającą, zaś na poziomie gimnazjum – w 75%, a technikum – 67%. Warto jednak zauważyć, iż rodzice raczej nie podzielają tej opinii, ponieważ w badaniu ilościowym aż 65% z nich uznało, że dzieci muszą korzystać z korepetycji, żeby iść do dobrej szkoły.

9. WYDATKI RODZICÓW NA EDUKACJĘ DZIECI

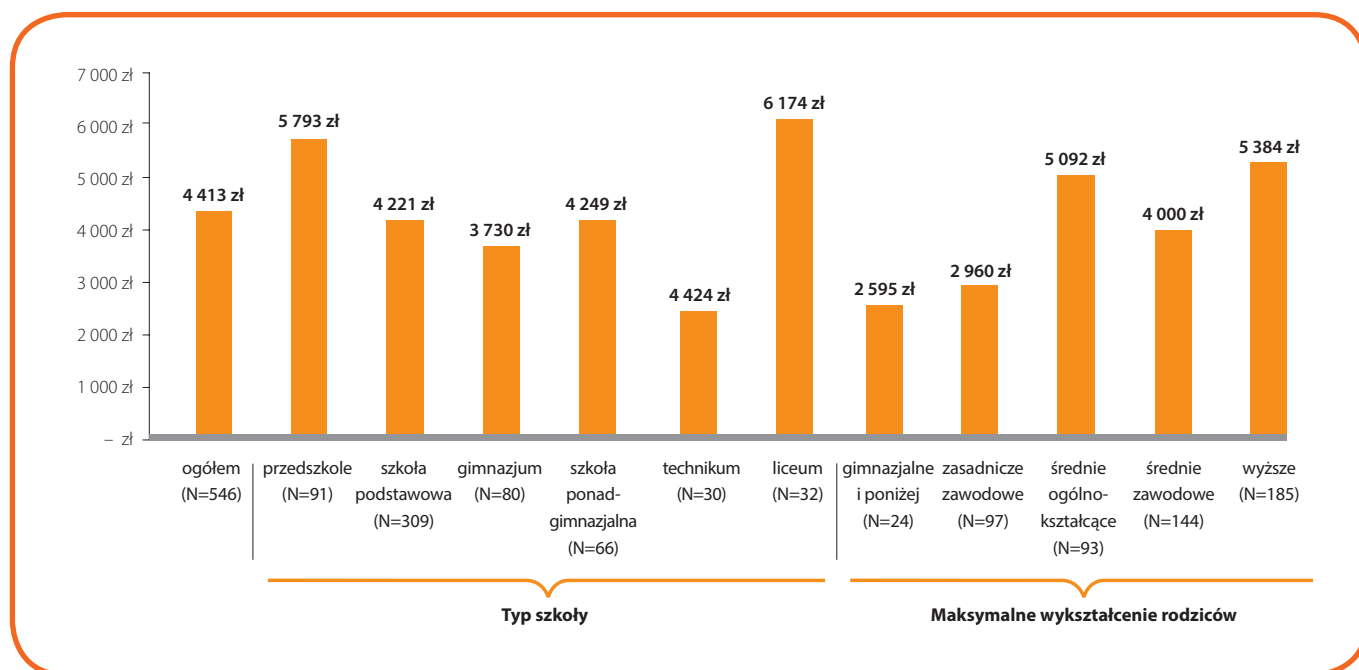
Wydatki na edukację w badaniu BECKER traktowano bardzo szeroko. Zbierano informacje o wszystkich wydatkach ponoszonych na dobra i usługi związane z zaspokajaniem potrzeb edukacyjnych dziecka wylosowanego do badania. Część z nich to wydatki „obowiązkowe”. Rozumiano przez to koszty związane z uczestnictwem dziecka w systemie edukacji – te, które ustalane są przez szkołę (np. składki szkolne, ubezpieczenie) oraz bezpośrednio z nią związane (np. podręczniki i przybory). Pozwalają one w pełni korzystać z oferty edukacyjnej szkoły. W polu zainteresowania znalazły się również wszystkie pozostałe wydatki rodziców: takie, które rodzice ponoszą, by zapewnić dziecku lepszy start (np. nauka języków obcych, korepetycje), oraz te związane z zainteresowaniami dziecka.

Przeciętnie w ciągu roku kalendarzowego gospodarstwo domowe w Świnoujściu wydaje na cele związane z edukacją dziecka w wieku 3–19 lat nieco ponad 4400 zł. Wydatki gospodarstw domowych ze Świnoujścia na edukację są przeciętnie najwyższe spośród wszystkich objętych badaniem powiatów, za wyjątkiem powiatu pruszkowskiego (gdzie przeciętne wydatki są wyższe jeszcze o ponad 2 tys. zł).

Największe nakłady pochłania edukacja dziecka w liceum ogólnokształcącym, w drugiej kolejności przedszkolaka (rys. 35). Opłaty za przedszkole (czesne w placówkach niepublicznych lub dodatkowe godziny spędzane w przedszkolach publicznych) ponosi 92% gospodarstw z dzieckiem w przedszkolu, a średnio rocznie wynoszą one 2,8 tys. złotych. Do tego należy doliczyć także koszty wyżywienia, ponoszone przez 71% gospodarstw przedszkolaków (średnio 1 tys. zł rocznie).

Przeciętna wysokość nakładów na edukację maleje wraz ze wzrostem liczby dzieci w gospodarstwie domowym. Istotnie najmniejsze nakłady na edukację dziecka wybranego do badania ponoszą gospodarstwa, które mają troje dzieci poniżej 18 roku życia (co z jednej strony wynika z konieczności rozłożenia ograniczonego budżetu na większą liczbę dzieci, a z drugiej z rozłożenia pewnych kosztów na więcej osób – np. sprzętu komputerowego, ubrań, materiałów). Nakłady na edukację wzrastają też wraz z poprawą sytuacji materialnej gospodarstwa domowego oraz ze wzrostem wykształcenia rodziców.

Rysunek 35. Całkowite roczne wydatki gospodarstw domowych związane z edukacją dziecka (średnia arytmetyczna wydatków)



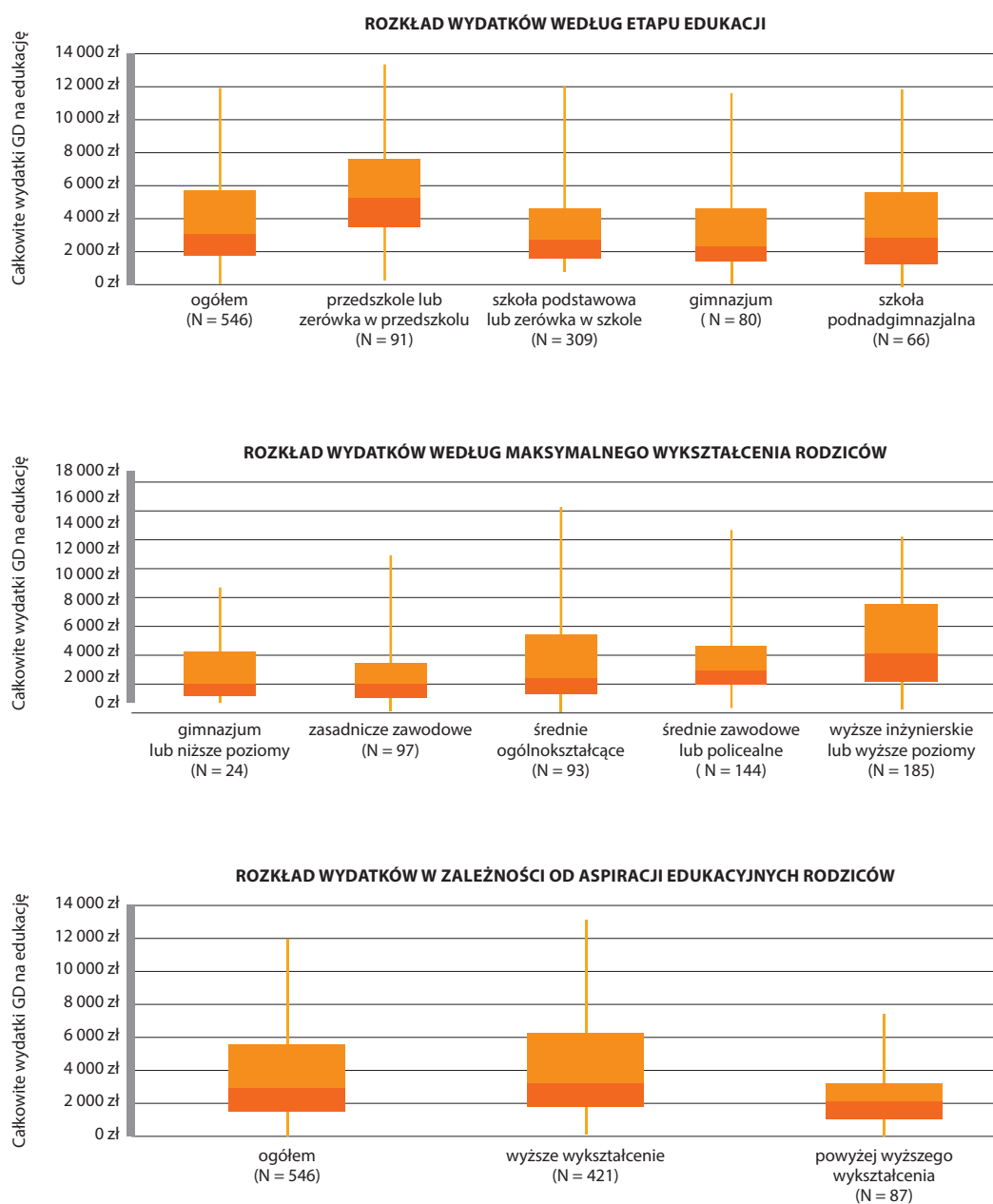
Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

Wydatki przeznaczane na edukację przedszkolaka są dla wielu gospodarstw wyższe, niż w przypadku dziecka uczącego się w szkole. Widoczne jest również, że większość rodzin przeznaczą na edukację dość zbliżone kwoty – wydatki są mało zróżnicowane. Wyższe aspiracje edukacyjne rodziców przekładają się na większą skłonność do finansowania edukacji dziecka – w tej grupie wydatki są bardziej zróżnicowane, a w pojedynczych gospodarstwach wielokrotnie wyższe, niż wśród rodziców, którzy nie pragną, by ich dzieci skończyły studia wyższe.

Zazwyczaj najwięcej pieniędzy w edukację swoich dzieci inwestują gospodarstwa, w których co najmniej jedno z rodziców ma wykształcenie wyższe.

Na kolejnych ilustracjach zaprezentowano całkowite wydatki ogółem w zależności od wybranych zmiennych (rys. 36), a także wybrane wydatki na kształcenie, towarzyszące nauce w placówkach edukacyjnych, oraz związane z zapewnieniem warunków do nauki (rys. 37, 38 i 39).

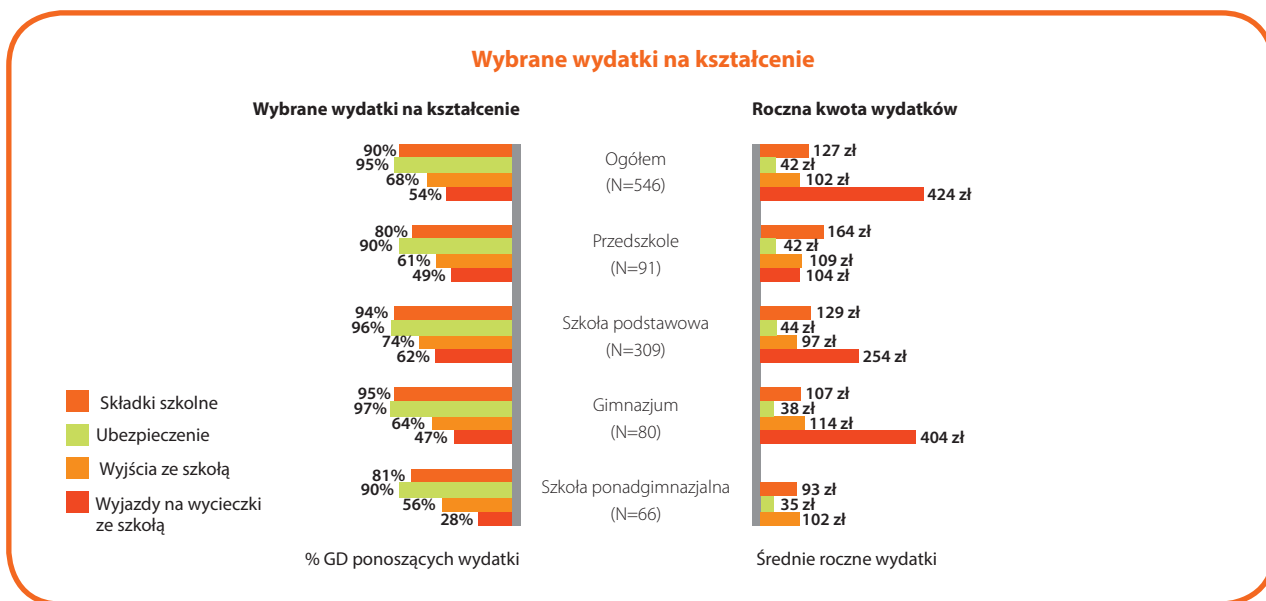
Rysunek 36. Całkowite roczne wydatki gospodarstw domowych związane z edukacją dziecka – rozkład wydatków w zależności od wybranych zmiennych¹²



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

¹² Uwaga: Wykres prezentuje rozkład wartości wydatków na edukację. Dolny kraniec słupka to wartość pierwszego kwartyla, co oznacza, że 25% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej lub równe tej wartości, zaś 75% – powyżej tej wartości lub jej równe. Poziome przecięcie słupka to wartość mediany, co oznacza, że 50% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej tej wartości lub jej równe, a 50% powyżej tej wartości lub jej równe. Górny kraniec słupka to wartość trzeciego kwartyla, co oznacza, że 75% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej lub równe tej wartości, zaś 25% powyżej lub jej równe. Kraniec dolnego „wąsa” oznacza minimalną wartość wydatków, zaś górnego – 95 centyl wartości wydatków. Wysokość słupka wskazuje na to, czy wartości wydatków dla danej grupy są mało zróżnicowane (gdy słupek jest niski), czy też bardziej rozstrzelone (gdy słupek jest wysoki, poszczególne wartości między pierwszym i trzecim kwartyłem są odległe od siebie).

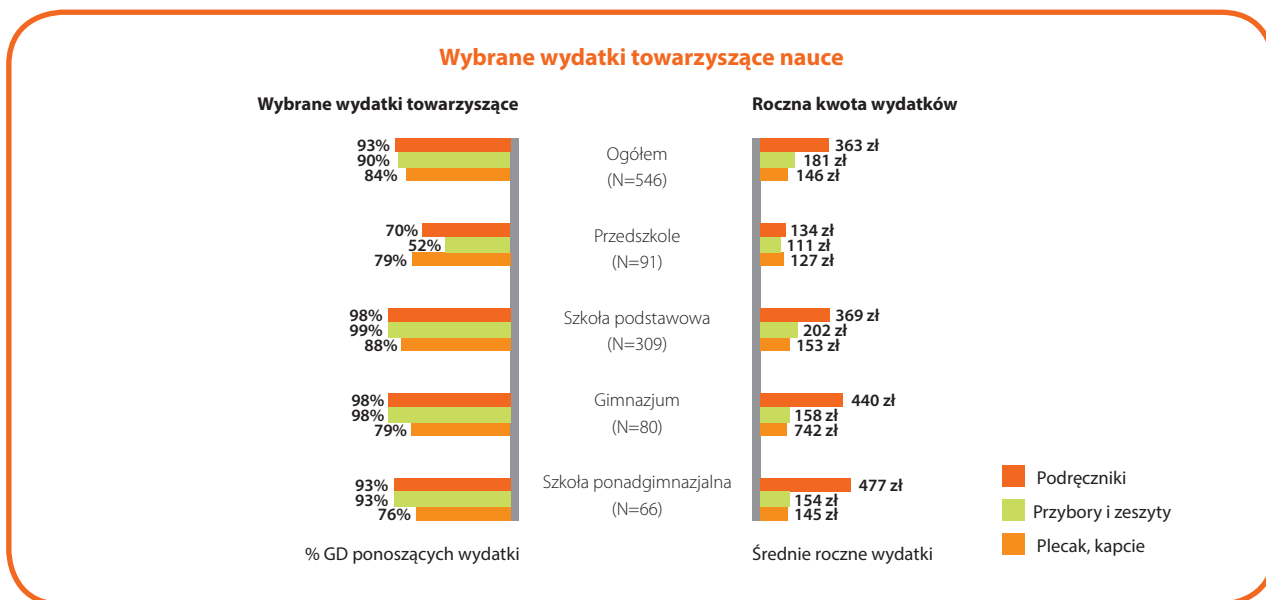
Rysunek 37. Wybrane wydatki na kształcenie



Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

Niemal wszystkie gospodarstwa domowe ponoszą koszty składek szkolnych i ubezpieczenia. Koszty te (szczególnie w przypadku składek szkolnych) są najwyższe w przedszkolu i maleją wraz z kolejnymi etapami edukacji.

Rysunek 38. Wybrane wydatki towarzyszące kształceniu

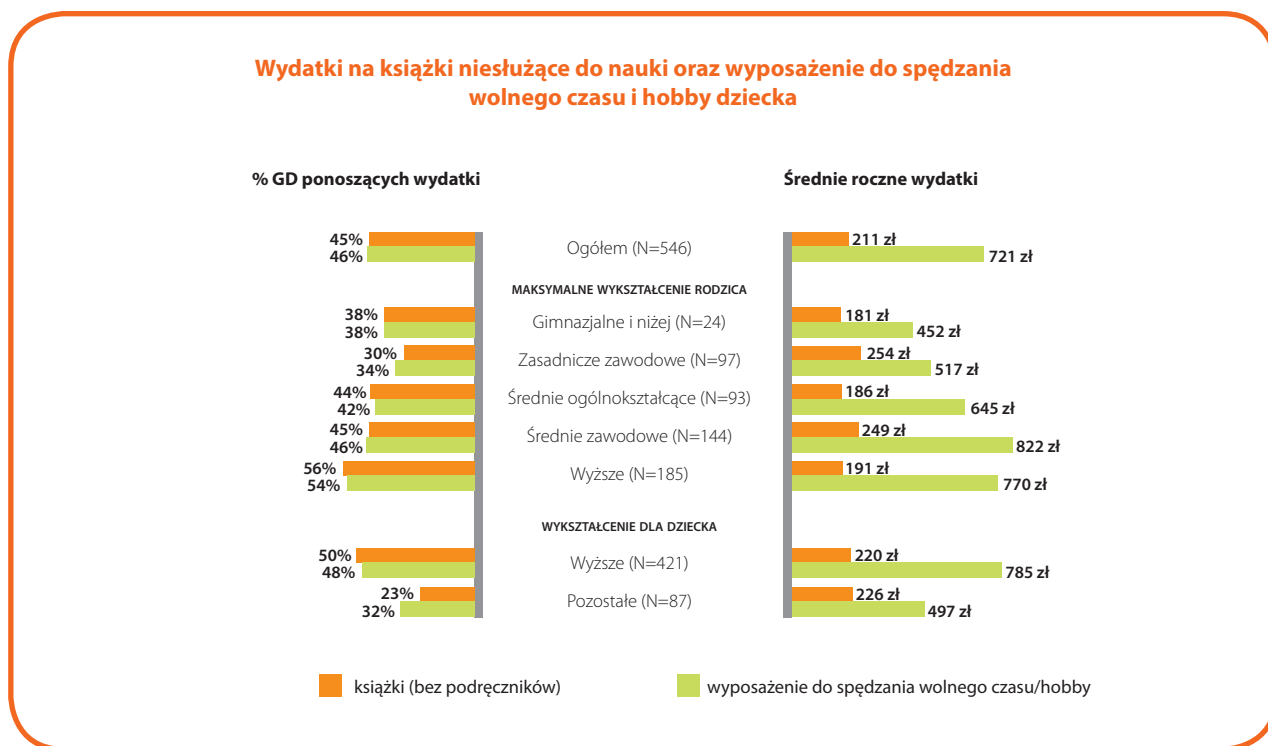


Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

Koszty podręczników, przyborów i zeszytów ponosi około 90% gospodarstw (gdy dziecko chodzi już do szkoły – niemal wszystkie gospodarstwa). Koszty te wzrastają wraz z wiekiem dziecka i etapem edukacji.

Koszty dojazdów do szkoły lub przedszkola i do domu ponosiło ogółem 16% gospodarstw. Przy tym wydatek ten w większym stopniu obciąża budżety gospodarstw z dziećmi w przedszkolu (20%, średnio rocznie niemal 1,1 tys. zł) i szkole ponadgimnazjalnej (19%, średnio rocznie 675 zł).

Rysunek 39. Wybrane wydatki na zapewnienie warunków do nauki



Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

46% gospodarstw ogółem ponosiło koszty zakupu wyposażenia do spędzania wolnego czasu przez dziecko – odsetek ten maleje jednak wraz ze wzrostem wieku dziecka i etapu edukacji.

Analizując powyższe wykresy, należy pamiętać, że czynniki wpływające na wysokość i sam fakt ponoszenia pewnych wydatków na edukację są ze sobą ściśle związane. Na edukację wydają więcej osoby z wyższym wykształceniem, ale są to też zazwyczaj osoby znajdujące się w lepszej sytuacji finansowej i zawodowej oraz z większymi aspiracjami dotyczącymi swoich dzieci.

www.ibe.edu.pl